Po Konfiskacie nakład drugi

Nr. 143 Rok XXV

ŁODZIANIN

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29, tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19. Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Społem oddział w Łodzi 40. Redakcja nocna: Piotrkowska 83, telefon 141-56 od 20—23 Wydawca: Łódzki O. K. R. P. P. S. Redaktor odpowiedzialny: Stawiński Wincenty

Sobota 15 maja 1937

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3, za zmianę adresu gr. 50. Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt, w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm. gr. 30, Drobne za wyraz gr. 15. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Madryt nie będzie wzięty

stwierdza organ niemieckiego sztabu generalnego

W ostatnim numerze organu, zbliżonego do sztabu generalnego Trzeciej Rzeszy, „Deutsche Wehr" została przeprowadzona analiza sytuacji na frontach bojowych w Hiszpanii. Stwierdza ona, że możliwość zajęcia Madrytu jest coraz więcej oddalona, niż kiedykolwiek dotąd.

BOMBARDOWANIE FABRYK BRONI W GRENADZIE.

Minister lotnictwa i marynarki komunikuje, że dwie eskadry republikańskie bombardowały ponownie fabrykę broni w Barque prow. Grenada. Kilka grup aparatów bombardujących dokonało nalotu na fabrykę materiałów wybuchowych w Sabinanigo. Bombardowanie było bardzo skuteczne. Lotnicy zaobserwowali wybuchy w zabudowaniach fabrycznych.

NA FRONCIE BILBAO.

Radiostacja faszystowska komunikuje, że oddziały powstańcze zbliżyły się już do „żelaznego pasa", stanowiącego ostatnią linię obronną Bilbao, oraz dodaje, że bombardowanie tych pozycyj przez artylerię i lotnictwo powstańcze rozpoczęło się wczoraj.

TEN MAJACZY O KORONIE HISZPAŃSKIEJ.

Syn b. króla hiszpańskiego Alfonsa 13-go hr. Coradonga oświadczył, iż przyspieszył swój rozwód ze względu na „możliwość restauracji monarchii w Hiszpanii". Wyjaśnił on, iż jest konstytucyjnym dziedzicem korony, ponieważ parlament nie przyjął jeszcze jego zrzeczenia się tronu.

Co to za miliarder?

Senator republikański Nye w Ameryce zgłosił rezolucję, w której wzywa departament stanu do zażądania od ambasadora amerykańskiego w Berlinie Dodda podania nazwiska miliardera amerykańskiego, który wyraził gotowość poparcia wprowadzenia dyktatury w St. Zjednoczonych. Rezolucja odesłana została do komisji spraw zagranicznych.

„Boski Wiatr" wraca do Tokio

Samolot japoński „Boski Wiatr" wystartował wczoraj z Londynu w drogę powrotną do Tokio.

Lotnicy oświadczyli, iż w obecnym locie nie zamierzają poprawić swego rekordu i podróż odbędą w kilku etapach. Pierwszy etap Rzym, drugi Ateny.

Do Tokio, według obliczeń, winni przybyć w ciągu tygodnia.

Nie będzie wyścigu przez ocean?

Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że amerykański departament handlu podtrzymuje swój sprzeciw w sprawie urządzenia wyścigu lotniczego N. York Paryż. Departament uważa bowiem, że wyścig ten będzie bardzo niebezpieczny i z jego punktu widzenia z pewnością odbije się niekorzystnie na rozwoju projektowanych linij lotniczych pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi. Stanowisko departamentu handlu podobno jest niewzruszone ,tak, że liczyć się należy z zakazem przelotu uczestników wyścigu przez terytorium Stanów Zjedn. i zakazem uczestnictwa dla lotników amerykańskich.

Rozmowy min. Becka w Londynie

Jednego wieczoru na trzech przyjęciach

PAT. donosi:

W dniu 13 b. m. wieczorem min. Beck obecny był na trzech przyjęciach: najpierw udał się na przyjęcie wydane przez katolickiego arcybiskupa w Londynie, następnie był obecny na raucie w poselstwie austriackim, a następnie w ambasadzie niemieckiej, gdzie wziął udział w przyjęciu, wydanym na cześć marszałka Blomberga.



MINISTER BECK

Nowa konstytucja Irlandii

W Dublinie, w Sejmie irlandzkim, odbyło się wczoraj drugie czytanie projektu nowej konstytucji, wniesionej do Sejmu przez de Valerę. Drugie czytanie zakończyło się przyjęciem projektu 69 głosami przeciw 45.

To była torpeda a nie wybuch

Tajemnica katastrofy angielskiego kontrtorpedowca

Według niepotwierdzonych wiadomości, kontrtorpedowiec angielski „Hunter" został storpedowany przez łódź podwodną nieznanej narodowości. Wskazywałyby na potwierdzenie tej hipotezy uszkodzenia, jakie odniósł pancerz okrętu. Przypuszczenie, jakoby „Hunter" natrafił na dryfującą minę, nie potwierdzają się.

Do Almerii przybył brytyjski admirał, dowódca 3-ej eskadry krążowników. Admirał stanie na czele komisji śledczej.

***

Według ostatnich wiadomości, pochodzących z ambasady brytyjskiej w Hiszpanii, w czasie wybuchu na kontrtorpedowcu „Hunter" osiem osób zginęło, a 24 odniosło rany.

Orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej

w sprawie górnictwa

Zagł. Dąbrowskiego i Krakowskiego

W dniu 13 i 14 maja obradowała Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza w sprawie zatargu w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Ze strony Centralnego Związku Górników zasiadali w charakterze ławników tow. Bielnik i Bocian.

Żądania górników uzasadniali w charakterze strony tow. tow. Stańczyk i delegaci: Waluga i Babiarz.

W piątek o g. 2 wydała komisja orzeczenie, mocą którego zostali przesunięci robotnicy dniówkowi Z NIŻSZYCH DO WYŻSZYCH KATEGORYJ PŁAC.

W ten sposób płace prawie wszystkich robotników dniówkowych zostały podwyższone przeciętnie o ok. 6½%.

Czterech królów Anglii

Zdjęcie, które ma charakter dokumentu



Nasze zdjęcie pochodzi z czasów Edwarda VII. Stoją (w strojach szkockich) kolejno: Jerzy V, Edward VII, Edward VIII (obecny książę Windsor) i Jerzy VI (obecny król).

Walki robotników

Setki tysięcy robotników

strajkują w Stanach Zjednoczonych

W przemyśle samochodowym i metalurgicznym w Stanach Pensylwania i Michigan wybuchły nowe zatargi. 27 tysięcy robotników jednego z największych zakładów metalurgicznych w Pittsburgu rozpoczęło strajk. Panują obawy, aby zatarg nie rozszerzył się na pozostałych 200 tysięcy robotników przemysłu metalurgicznego tego stanu. Fabryka nie jest okupowana. Jedynie przed bramami ustawione są pikiety strajkujących. Powodem zatargu jest odmowa dyrekcji uznania związków zawodowych, pozostających w łączności ze stowarzyszeniem, kierowanym przez Lewisa.

W Detroit około 17 tysięcy robotników przemysłu samochodowego porzuciło pracę celem zaprotestowania przeciwko niewypełnieniu układów, które w kwietniu doprowadziły do zakończenia strajku w przemyśle samochodowym.

W Anglii trwa strajk komunikacyjny

a grozi strajk węglowy

Pod koniec trzynastego dnia strajku pracowników autobusowych szanse na szybkie uregulowanie zatargu bynajmniej się nie zwiększyły. Według oświadczeń jednego z członków prezydium związku pracowników transportowych, strajk może się przeciągnąć jeszcze około 15 dni.

Z drugiej strony strajk w przemyśle węglowym, przewidziany na dzień 22 maja, odłożony następnie do dnia 29 maja, nie będzie prawdopodobnie zażegnany, gdyż żaden nowy fakt, mogący usunąć groźbę tego strajku, nie wydarzył się w ciągu bieżącego tygodnia.

Prasa prawicowa zamiera

Zmiany w reakcyjnej prasie francuskiej

W prasie prawicowej Francji następują obecnie liczne zmiany i przegrupowania, będące skutkiem trudności finansowych. W związku z tym założony swego czasu przez Coty'ego dziennik „Ami du Peuple" zmniejszył format z 6 do 4 stron.

O prawicowej „La Liberté", znajdującej się w bardzo trudnych warunkach finansowych, zagrażających samej egzystencji pisma, socjalistyczny „Populaire" donosi, że toczą się obecnie rozmowy, celem przejęcia „La Liberté" przez „francuską partię ludową" renegata Doriota.

Z drugiej strony sensacyjne ustąpienie dyrektora wydawnictwa „Echo de Paris", Simonda, pociągnęło za sobą dymisję najwybitniejszych współpracowników, którzy zsolidaryzowali się z Simondem. "Echo de Paris" umieścił zbiorowe oświadczenie ustępujących współpracowników, podpisane przez sekretarza gen. Pironneau i jego zastępcę Cartiera, kierownika działu politycznego dep. de Kerillisa, trzech członków akademii stale współpracujących z tym pismem, a mianowicie: Bordeaux, Madelin i Gillet'a oraz kilku innych znanych redaktorów. Równocześnie de Kerillis zapowiada, iż w piątek sprecyzuje stanowisko t. zw. "centrum propagandy republikanów narodowych wobec ostatnich zmian w redakcji.

Wyspa dla skazańców politycznych

Trybunał Bezpieczeństwa w Rio de Janeiro ogłosił wyrok w sprawie 35-u oskarżonych o przygotowanie zamachu komunistycznego w listopadzie 1935 r. Przywódca rozruchów L. C. Prestes został skazany na 16 lat i 8 mies. więzienia, drugi przywódca Henry Berger na 13 lat i 4 mies, Agliberto Vieira Azevedo na lat 27 i 4 mies za bunt i ruchome morderstwa dokonane na żołnierzach. Poza tym 9 oskarżonych otrzyma lo karę po 10 lat więzienia, 2 po 12, 7 po 8 lat, 7 po 4 lata, jeden na 5, 2 po 3, i dwóch po 6 miesięcy.

Jedna z najsensacyjniejszych osobistości procesu, oskarżony, b. prefekt miasta Rio de Janeiro został skazany na 3-letnie więzienie. Od wyroku Trybunału nie ma odwołania. Tylko co do wymiaru kary można się odwołać do Najwyższego Trybunału Wojskowego(?) w przeciągu 5 dni po ogłoszeniu wyroku.

Wszyscy skazani przewiezieni będą na Ilha Grande, na której to wyspie została zorganizowana specjalna kolonia rolnicza dla skazańców politycznych.

Wielki pożar

w Bukareszcie

Wczoraj wybuchł w głównej dzielnicy Bukaresztu pożar, którego ofiarą padło kilka składów konfekcyjnych. Oddziałom straży ogniowej udało się, po wytężonej kilkugodzinnej pracy, zlikwidować pożar, który groził rozszerzeniem na całą dzielnicę. Straty wynoszą wiele milionów lei.

Ze świata kultury

TEATR DLA DZIECI.

Dzieci wielu szkół wiejskich nie widziały nigdy teatru i prawdziwych artystów, to też z radością należy powitać inicjatywę Związku Nauczycielstwa Polskiego, który urządził, świetnie zorganizowany, objazdowy teatr dla naszych najmłodszych i kulturalnie najbardziej pokrzywdzonych. Własnym samochodem, z własną elektrownią jadą od wsi do wsi, od szkoły do szkoły, niosąc prawdziwą piękną sztukę. Ostatnio nasz korespondent był na jednym z takich przedstawień, rozmawiał z personelem teatru i dziećmi. Kierowniczką zespołu jest pani Halina Starska, dyrektorka byłej warszawskiej „Jaskółki", pełna entuzjazmu i zapału ofiarowuje swoje wysiłki najmłodszym widzom, którzy w piękny sposób kochają „ciocię Halę". Z artystów wybija się na pierwsze miejsce Tadeusz Fijewski, znany z udanych występów w polskim filmie. Repertuar dość bogaty i urozmaicony składa się z baśni kukiełkowej (ku najmłodszych. „Pieśń o Wiśle i polskim morzu" doskonale poglądowo wprowadza starszych nieco widzów w bogactwo polskiego krajobrazu, różnorodnej pracy, stroju i języka. Poza tym na uwagę zasługują krótkie obrazki sceniczne o charakterze regionalnym. Entuzjazm widzów jest nie do opisania. Wypieki na policzkach i rozpalone oczy świadczą o głębokich, wzruszających przeżyciach. Za pokazanie pięknego, a im tak niedostępnego świata dziękują i proszą aby o nich napisać, że chcą w swoich szkołach gościć jak najczęściej objazdowe teatry, których nawet radio, tak chętnie i sumiennie słuchane, nie zastąpi.

OPOWIEŚĆ O NASZYM DOMU.

W tych dniach na rynku ukazało się drugie wydanie pięknej książki Zofii Szymanowskiej p. t. „Opowieść o naszym domu", która przynosi wiele nieznanego, a niezmiernie interesującego materiału biograficznego o niedawno zmarłym mistrzu tonów.

SETNA ROCZNICA URODZIN SWINBURNA.

Cały świat kulturalny zachodniej Europy obchodził miesiąc temu setną rocznicę urodzin znakomitego poety angielskiego Swinburna. Obecnie wszystkie miesięczniki i czasopisma literackie Europy, poświęcają cały szereg artykułów poecie, który stał się wyrazicielem młodzieńczego entuzjazmu, odwagi i stoickiego zaparcia się — tych przymiotów tak dalekich od obecnie panującej nam moralności. Swego czasu urządzono na Swinburne'a nagonkę, zarzucając mu satanizm, zepsucie i t. p. W nagonce tej brali żywy udział Emerson i Carlyle. Swinburne zwyciężył w końcu i doczekał się uznania swych zasług: wysuwają go jako kandydata do nagrody Nobla, a uniwersytet w Oxfordzie ofiaruje mu godność doktora „honoris causa". Ale poeta odmawia przyjęcia tego zaszczytu i równocześnie rezygnuje z przyznanej mu specjalnej pensji za zasługi położone dla piśmiennictwa angielskiego. Swinburne żywo działa w epoce Oskara Wilde'a, Burne Jonesa, Rossetiego i t. d. Krytyka współczesna uważa go za tego, który utorował drogę francuskim dekadentom. Swinburne pisał poza poezją dramaty, powieści i rozprawy. Do najcelniejszych jego utworów należą „Poems and Ballads". Umarł w roku 1909, mając 72 lata, jako „great old man of english literature".

Czem jest kuracja cholekinazowa.

Cholekinaza jest mieszaniną odpowiednio dobranych i w specjalny sposób spreparowanych ziół. Kuracja cholekinazowa polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności, jako organu, który dla krwi jest jakgdyby filtrem. Krew zabiera odpadki komórek i inne szkodliwe substancje do wątroby. W wątrobie z odpadków tych wytwarza się żółć i wydziela się z organizmu przez kiszki. W ten sposób odbywa się prawidłowa przemiana materji.

Jeżeli pobudzić wątrobę do zwiększonego wytwarzania żółci, zacznie ona wyciągać coraz większe ilości od padków ze krwi.

Z tego wynika, że im więcej wytwarza się żółci, tem dokładniej organizm wydala ze krwi szkodliwe substancje, które powstają w ustroju, ja ko pobocze produkty przemiany materji i trawienia. Organizm wzmocniony dzięki oczyszczeniu krwi, sam sobie daje radę z chorobą.

Cholekinaza stosuje się przy chorobach wątroby i na jej tle: 1) kamienia żółciowych, 2) żółtaczce, 3) chronicznych zaparciach stolca, 4) katarach żołądka i kiszek, oraz przy chorobach na tle złej przemiany materji, to jest: 1) artretyzmie, 2) ischiasie i innych neuralgjach artretycznych, 3) chorobach skóry na tle złej przemiany materji (czyraki i t. p.)

Broszury bezpłatnie wysyła labor. fiz.-chem. „Cholekinaza" H. Niemojewskiego, Warszawa, ul. Nowy Świat 5, oraz apteki i skł. apt.

Przegląd prasy

ZASADNICZE ROZWAŻANIA. STANOWISKO B. KOSKOWSKIEGO.

W „morżowej" „Odnowie" trwa dalej ankieta na temat Polski r— — Zabiera głos B. Koskowski. Niestety, „Odnowa" niefortunnie wystylizowała swe słowa wstępne: „P. B. K. odgrywa tę samą rolę w publicystyce polskiej, co słońce (!) w regulacji czasu". Pana B. K. cenimy wszyscy, jako rozumnego i kulturalnego publicystę, ale wpadać w groteskowy styl nie należy...

B. K. stwierdza, że istnieją dwie drogi w świecie dzisiejszym: totalizm i liberalizm. Musimy wybierać:

Dwa te światopoglądy i obozy polityczne stanęły w chwili obecnej naprzeciwko siebie w nastroju bardzo wrogim i bez żadnych planów kompromisowych.

Dzisiejszemu pokoleniu wyrósł w ten sposób potężny *obowiązek wyboru.*

Zapewne nigdy jeszcze dotychczas ludzkość nie patrzyła temu obowiązkowi tak bardzo oko w oko.

Naturalnie p. B. K. nie jest zwolennikiem totalizmu. Wszyscy to wiemy i cenimy. Nie widzimy jednak w cytowanym artykule konsekwentnego stanowiska demokratycznego. W wyniku swych rozważań oświadcza, że „Polska musi się zdecydować na szczere uznanie się za państwo chrześcijańskie, rządzące się zasadami, głoszonymi w moralności i polityce przez Kościół katolicki". Stanowisko niejasne. Dziś kler broni się przed hitleryzmem, ale bardzo chętnie się godzi na klerykalny totalizm austriackiego typu.

MANIA WIELKOŚCI, CZY MANIA PRZEŚLADOWCZA?

W „Dzien. Nar." zabiera głos p. Giertych, autor znanej książki o „Tragizmie dziejów Polski"; w tym dziele, jak wiadomo, stara się dowieść, iż wszystkie powstania były dziełem intrygi żydowskiej... Obecnie jeszcze rozszerza swą „koncepcję" dziejową, oświadczając, że wszystkie niemal nieszczęścia spadały na Polskę na skutek knowań żydowskich. Ciekawy „monizm" dziejowy — pansemityzm! Tak np. koalicję, która dokonała rozbioru Polski, „zmontowali" Żydzi...

Ta psychoza w danym indywidualnym wypadku wydaje się być szczerą. Jest bardzo charakterystyczna dla tej chorobliwej „mentalności endeckiej", o której niedawno pisał w swej książce p. Z. Stahl. Składa się ona przede wszystkim z 2-ch manij: 1) prześladowcza — Żydzi prześladują Polskę od setek lat; 2) mania wielkości — tylko endecja jest wolna od żydowskich inspiracyj, tylko endecja przejrzała prawdziwą grę i prowadzi Polskę do wyzwolenia. Warto sobie przeczytać ten charakterystyczny artykuł.

ROZMÓWKI „NARODOWE".

Endecki „Kurier Poznański" zarzucił „ABC.", że zjada Żydów na śniadanie i obiad, a daje ogłoszenia żydowskich kin. Na to wczorajsze „ABC." oświadcza, że widocznie w „Kurierze" przemawia duch konkurencji, bo sam przecie, mimo swego antysemityzmu, korzysta z poparcia żydowskich firm.

Takie są te osobliwe dialogi „narodowe". Czyżby antysemityzm za żydowskie pieniądze?

PRZEŚLADOWANIA KLERU W HITLERII.

Od czasu ugody Hitlera z gen. Ludendorfem walka z klerem przybrała wprost nieprawdopodobne rozmiary. W „Beobachterze" znajdujemy wciąż nowe rewelacje na temat zepsucia kleru. W numerze z dn. 13 b. m. znajdujemy sprawozdanie z rozprawy sądowej w sprawie ks. Meyera, który miał popełnić czyny niemoralne wobec 96(!) małych dziewczynek-uczenic podczas nauki religii(!). Skazany został na dwa lata i 10 miesięcy więzienia. W tymże numerze znajdujemy sprawozdanie z procesu wychowanków internatu klasztornego, oskarżonych o podobne przestępstwa. Dzień w dzień to samo!

„Oszczerstwa! — zawoła klerykalna prasa — czy wam, socjalistom, wypada nawet cytować takie „procesy", odbywające się w totalnym państwie?" Dobrze. Ale wyraźnego stosunku do totalizmu w klerykalnej prasie wciąż nie widzimy. Są narzekania na Hitlerię, ale równocześnie — zachwyty nad Włochami i Austrją!

Przypominamy, że p. min. Grabowski przemawiał w swym berlińskim odczycie na temat „równoległości rozwoju" polskiego i hitlerowskiego prawa. Klerykalna prasa o tym milczy.

NIEMCY A WŁOCHY. WIELKI PROBLEM.

Trzonem wojennego i faszystowskiego bloku w Europie są Niemcy i Włochy. Od zwartości związku tych obu państw zależą losy bloku. Jaki jest stopień tej zwartości? Tym się zajmuje cała poważna publicystyka Europy. Niektórzy zwracają uwagę na to, że Ludendorf, ostatnio sojusznik Hitlera, wpływa na politykę Hitlera w kierunku raczej prosowieckim i antywłoskim. Wogóle sceptycyzmu co do zwartości włosko-hitlerowskiego związku nie brak. W tygodniku francuskim „Marianne" znajdujemy na ten temat ciekawy art. Rochefoucaulda. W Hiszpanii, powiada, istotnie oba państwa walczą wspólnie. Ale nawet tam widać pewną rozbieżność. Jak się zdaje, Niemcy są mniej zainteresowane w sukcesie rebeliantów niż Włochy. Widać także starania obu kontrahentów nad utworzenie związku państw zachodnich (idea paktu 4-ch).

Ale poza tym jest dużo spraw rozbieżnych. Walka o wpływy nad Dunajem i na Bałkanach dzieli oba państwa. Stosunki anglo-włoskie się pogarszają, a Niemcy przecież starannie zabiegają o przyjaźń Anglii.

Tak więc mimo starań hr. Ciano, który uchodzi za gorącego zwolennika przyjaźni z Niemcami, nie wszystko jest jasne i wyraźne w tej „przyjaźni".

K. Cz.

Wileńska „lewica akademicka" przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie

Proces t. zw. wileńskiej lewicy akademickiej trwał nadal przez cały dzień wczorajszy.

Po wyjaśnieniach oskarżonych rozpoczęły się przemówienia stron, które stały się ostrą „rozgrywką" prokuratora z obrońcami.

Prokurator w blisko czterogodzinnej mowie atakował oskarżonych bardzo ostro — ale mówił i o rzeczach ogólnych, nie przytaczając, mówiąc nawiasem, żadnych konkretnych dowodów winy każdego z oskarżonych poszczególnie.

Prokurator atakował, naprzykład oskarżonego Jędrychowskiego za to, że w jakimś artykule Wileńszczyznę nazwał ziemią, zamieszkałą przez Białorusinów; dr. Jędrychowski powołał się w odpowiedzi na książkę Leona Wasilewskiego oraz na przemówienie posłanki ziemi wileńskiej, znanej działaczki „sanacyjnej" p. W. Peł czyńskiej.

Zdaniem prokuratora oskarżeni, zajmując się akcją samopomocową w Bloku niezamożnej młodzieży akademickiej, i zbierając składki na strajkujących robotników „Elektritu" tym samym przejawili działalność... „komunistyczną".

Obrona podkreślała w pierwszym rzędzie właśnie owo ogólnikowe oskarżenia, *a brak danych konkretnych*. To, o czym mówił prokurator, dotyczy chyba tła sprawy ale nie *przestępstw* oskarżonych. Zbieranie składek na rzecz strajkujących, jak również niesienie pomocy akademikom, usuniętym z uczelni za nieuiszczone opłaty, nie może być uważane za przestępstwo ani za działalność „komunistyczną". To, że młodzież akademicka, młodzież o wybitnie wysokim poziomie intelektualnym interesowała się żywo zarówno głodującymi w czasie strajku robotnikami, jak i kolegami, pozbawionymi wskutek warunków materialnych możności studjów jest rzeczą jaknajnormalniejszą. Jest rzeczą również normalną, iż młodzież jako element interesujący się zagadnieniami ustrojowymi musiała interesować się tem, co się dzieje w Z. S. S. R. czego nie sposób tak samo nazwać działalnością „komunistyczną".

Obrona energicznie domagała się zatwierdzenia uniewinniającego wyroku poprzednich obu instancji.

I. K.

Halina Krahelska skazana za zniesławienie policji

W piątek o godz. 15 w Sądzie Grodzkim XIII oddziału w Warszawie zapadł wyrok w sensacyjnej sprawie, wytoczonej p. Halinie Krahelskiej w związku z jej książką p. t. „STRAJK POLSKI".

Sąd uniewinnił p. Krahelską z zarzutu obrazy władzy administracyjnej i szerzenia pogłosek, mających wywołać niepokój publiczny.

Natomiast Sąd skazał p. Krahelską na 1000 zł. grzywny za zniesławienie policji.

Sąd w motywach stwierdził, że książka p. Krahelskiej jest reportażem, ujętym w sposób demagogiczny, co jest tym bardziej nie wskazane iż, jak pisze autorka, zależy jej na tym, by książka poszła do jaknajszerszych warstw.

I. K.

Nowe krwawe starcia na pograniczu północno-zachodnich Indii

Na pograniczu północno - zachodnim Indyj brytyjskich doszło do nowych starć, w czasie których jeden oficer i dwaj żołnierze hinduscy zostali zabici, zaś jeden żołnierz angielski, trzech oficerów i 5 żołnierzy hinduskich odnieśli rany. Zaatakowany oddział wymaszerował z obozu Dosalli i wpadł w zasadzkę, urządzoną przez nieprzyjaciela.

Konferencja imperialna w Londynie

W przemówieniu inauguracyjnym, wygłoszonym na konferencji imperialnej, premier Baldwin podkreślił doniosłość współpracy suwerennych członków Imperium brytyjskiego z punktu widzenia imperialnego i międzynarodowego. Mówca zaznaczył, że demokratyczna forma Rządów W. Brytanii polega na umiejętności podporządkowywania swobód obywatelskich idei służby dla państwa. Premier zwrócił uwagę, że zasadniczym przedmiotem obrad konferencji będą sprawy polityki zagranicznej i obrony, zaznaczając, że konferencja zbiera się w obliczu trudnej, a nawet groźnej sytuacji międzynarodowej. Wyrażając ubolewanie z powodu konieczności kosztownego dozbrojenia, premier Baldwin oświadczył, że, zachowując prawo indywidualnej decyzji, należy skoordynować poszczególne tendencje polityczne, aby się wzajemnie wspierać, współdziałając w ten sposób ze sprawą pokoju. Mówca zakończył swe przemówienie następującymi słowami: „We wszystkich stosunkach pomiędzy jednostkami, jak państwami, współpraca jest najbardziej owocna z chwilą, gdy jest oparta na wzajemnej lojalności i zaufaniu, podobnie, jak współpraca narodów imperium brytyjskiego. Stały postęp i ostateczne powodzenie jest zapewnione w drodze swobodnej wymiany zdań, tolerancji i wzajemnego zrozumienia. W ten sposób być może uda się osiągnąć taki stan powszechnego świata, że współpraca międzynarodowa jest równie możliwa, jak codzienne doświadczenia z życia każdego z nas".

Po wystąpieniu szeregu przedstawicieli dominiów, premier południowo-afrykański Hertzog wyraził uznanie premierowi Baldwinowi, oświadczając, że wszyscy zgromadzeni solidaryzują się z zasadniczymi tezami jego przemówienia.

Sprawa katastrofy „Hindenburga"

Jeden z trzech członków komisji śledczej, wyznaczonej przez departament handlu dla zbadania przyczyn katastrofy sterowca „Hindenburg", oświadczył, iż katastrofa została prawdopodobnie wywołana przez fałszywy manewr przy lądowaniu. Deklaracja ta została złożona po trzydniowych badaniach, w czasie których wszystkie osoby z pokładu sterowca „Hindenburg" lub też te, które znajdowały się w pobliżu w momencie katastrofy, zostały przesłuchane. Jak się zdaje, za podstawę wyżej podanej deklaracji posłużyły zeznania osób, które osiekwały na przybycie sterowca.

Na pokładzie m/s „Europa" przybył do Ameryki dr. Hugo Eckener na czele niemieckiej komisji do zbadania przyczyn katastrofy „Hindenburga". Bezpośrednio po wylądowaniu dr. Eckener w towarzystwie komendanta bazy morskiej, oficerów amerykańskich i przedstawicieli kompanii Zeppelina udał się do Lakehurst. Dr. Eckener odmówił udzielenia wywiadu prasie, twierdząc, że byłoby przedwczesnym wypowiadanie opinii przed rozpoczęciem prac komisji. Następnie złożył podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do pomocy i ratunku pasażerów.

***

Dziwna demonstracja przeciw kartelom

W czwartek w Pradze czeskiej, po zamknięciu obrad sejmu, kiedy posłowie zaczęli wychodzić z sali, rozległy się nagle z galerii okrzyki i padł strzał rewolwerowy. Kula, odbijając się rykoszetem od sufitu, upadła na posła To poliego, nie wyrządzając mu żadnej krzywdy. Demonstranta natychmiast aresztowano. Był to czeladnik młynarski Józef Szebek. Jak pisze „Prazski List", chciał on zademonstrować przeciw kartelom i monopolom.

Zarządzenie Min. Opieki Społecznej w sprawie zatrudnienia robotników na robotach publicznych

PAT. komunikuje:

Dn. 13 b. m. minister opieki społecznej Zyndram - Kościałkowski wydał zarządzenie, ustalające sposób zatrudniania robotników na robotach publicznych.

W zarządzeniu tym minister wskazał na konieczność stosowania na tych robotach, w zależności od warunków miejscowych, skróconego tygodnia pracy zamiast dłuższych turnusów, gdyż umożliwi to z jednej strony zwiększenie stanu zatrudnienia na robotach publicznych, z drugiej zaś pozwoli zatrudnionym robotnikom na przepracowanie odpowiedniej ilości tygodni pracy, wymaganych do uzyskania uprawnień do zasiłków.

Minister w sposób kategoryczny podkreślił konieczność takiego zorganizowania pracy na robotach publicznych, aby w miarę możności wszyscy zatrudnieni na tych robotach nabyli uprawnienia do zasiłków ustawowych. Ci zaś z robotników, którzy z jakichkolwiek względów nie będą mogli nabyć tych uprawnień, zostaną w pierwszym rzędzie, po zakończeniu robót, objęci wraz z rodzinami akcją pomocy zimowej.

W końcu swego zarządzenia minister podkreślił jednak konieczność utrzymania dotychczasowych stawek płac, gdyż najmniejsza zwyżka w tym zakresie musiałaby spowodować albo wcześniejsze zakończenie robót z powodu wyczerpania się środków pieniężnych, co w konsekwencji nie dałoby możności robotnikom wypracowania zasiłków ustawowych, albo też zmniejszenie już dziś zaj ilości pracujących na robotach publicznych.

Statek pękł na dwie części

U wejścia do zatoki Botany Bay, w pobliżu Sydney, w miejscu, szerokość którego nie przenosi 100 metrów, zatonął ubiegłej nocy statek węglowy „Minmi", liczący 1455 t. pojemności. Statek ten osiadł na skałach w pobliżu Capbanks i przełamał się na dwie części. Dwóch marynarzy z pośród załogi zginęło. 23-ch pozostałych uratowało się przy pomocy rakiet linowych.

Genealogia zarazy

Szczególnym znamieniem dzisiejszej rzeczywistości jest coraz śmielsze i coraz głębsze przenikanie ducha faszyzmu do różnych dziedzin naszego życia i opanowywanie środowiska tych grup i warstw społecznych, które jeszcze tak niedawno stanowiły w Polsce moralną ostoję politycznej niewoli oraz niezawodne podpory carskich i cesarskich tronów. Hołdując z własnej woli zasadom czynnego lojalizmu wobec trójzaborców, warujących im praktyczne powodzenie, korzyści i niezmącone pasorzytnictwo albo łupiestwo, wzrastały stopniowo całym swoim jestestwem w grunt obcego panowania i obcej państwowości, a wrósłszy tam, chłonęły i czerpały pokarm nienawiści i organicznej odrazy do tej duszy polskiej, która się nie pogodziła i nie poprzerastała niewolą. Wychowane w cieniu obcej państwowości i utuczone na pokarmie, wrogim polskiej wolności, boczyły się i odżegnywały w najlepszym razie od wszelkiego powinowactwa duchowego z romantyzmem rewolucyjnym, przepojonym żywotwórczą ideą Niepodległości, która w cudownej wizji poety miała „przez krew i ogień" powołać „dusze wolne i wolne Państwo Polskie".

Sprawdziła się i ucieleśniła w kształcie rzeczywistym wizja proroczа geniusza, ale ani on, ani nikt nie zdołał przewidzieć, że w dwadzieścia lat od chwili odzyskania Niepodległości po władztwo dusz w Polsce macki wyciągać zaczną warstwy pasorzytnicze, te właśnie, które przeklęły zewnętrzny czyn, „mający się w ruchu począć i dokonać", których „patriotyzm" w czasie niewoli wyczerpywał się w gromadzeniu bogactw, w łupieniu pod osłoną obcych bagnetów niewolnych rodaków, a postawa wobec samej idei niepodległości i powstań narodowych zdradzała rękę i natchnienie obcej państwowości.

Dość powiedzieć, że te warstwy, zapleśniałe w niewoli, obarczone historyczną klątwą ugody i służalstwa wobec najazdu, upatrywały w każdym porywie i w każdym czynie wyzwoleńczym zdradzieckie podszepty szatańskie a troiste olbrzymie daniny krwi i ofiar powstań narodowych, socjalizmu polskiego i Legionów Piłsudskiego zapisywały z głuchą nienawiścią na rachunek żydowskiego ducha. Co więcej, nikt, co wizją poetycką wybiegał w przyszłość nie dojrzał krwawej ironii dziejów i nie przewidział, że po dwóch dziesiątkach lat odrodzonego państwa polskiego, dźwigniętego siłami i duszą polskiej demokracji, hulać będą i rozwielmożniać się na obszarach życia polskiego idee obcej tyranii, przemycone przez granice dawnych państw rozbiorczych.

Któż bez uczucia piekącej goryczy i buntu nie zdaje sobie sprawy, że na to przez wiek cały składano hekatomby ofiar na ołtarzu politycznego i duchowego wyzwolenia narodu, na to bezmiernym wysiłkiem demokracji skruszono pruskie, moskiewskie i austriackie jarzmo niewoli, ażeby dziś dla umocnienia dzieła wewnętrznej niepodległości obłędnie uciekać się trzeba było do natchnień i wzorów praktycznych, **pochodzących z gruntu dawnych państw rozbiorczych?**

Jakże u nas mogłyby tak kiedykolwiek jak i obecnie „obce agentury" działać skutecznie, jeśliby naprzód nie przygotowywały dla siebie psychicznego gruntu drogą wynaturzania polskiej umysłowości, obyczaju i kultury duchowej. Ale na to, żeby hitleryzm, jako idea zaborcza, mógł w tak krótkim czasie poczynić głęboko sięgające spustoszenia w naszym życiu publicznym i złowieszczo zakłócić stosunki narodowościowe w państwie, zastać musiał grunt przygotowany, podobnie jak rozwój każdej choroby zakaźnej uwarunkowany jest straszliwym stanem zdrowotnym. Podłożem niejako gotowym, historycznie odziedziczonym są u nas właśnie te odłamy społeczne, które w czasie niewoli opierały się o trony zaborców, stanowiąc wówczas w życiu polskim psychiczną transmisję dla ducha uległości, służalstwa i deprawacji politycznej. Tragiczną więc losów polskich koleją i dziś reakcja pasorzytnicza, działając rozkładowo jak każdy zresztą gnijący lub próchniejący przeżytek, stanowi odpowiednią mierzwę pod pewny posiew trującego nasienia. Rola więc jej w odrodzonym państwie polskim pozostała w istotnej swej treści niezmieniona, zwłaszcza jeżeli się zważy, że uległość i bezwolność wobec nacisku obcych sił moralnych czy też materialnych i praktycznie zorganizowanych ma jednakowo zabójcze znaczenie dla duchowej samodzielności narodu. Treścią dynamiczną hitleryzmu jest zdobywczość i ekspansja uniwersalna, a przykłady Czechosłowacji, Węgier, Hiszpanii, Rumunii świadczą najwyraźniej, że oddziaływanie idei i rozsnuwanie sieci psychicznych w upatrzonych krajach stanowią tylko preludia do podbojów politycznych i gospodarczych. Tam, gdzie organiczne dotąd przenikanie napotyka opór, płynący z siły i głębokiego poczucia wewnętrznej niepodległości narodu, a pokojowe podboje trafiają na przeszkody, — za ideą hitleryzmu idą wtedy bagnety, jak pokazuje doświadczenie Hiszpanii lub zawiązują się zbrojne spiski, jak dowodzi przykład Węgier, albo też lęgną się sprzysiężenia o dalekosiężnych knowaniach, ujawnionych w Polsce na Górnym Śląsku, w Czechach i Rumunii.

Ostatecznie reakcja pasorzytnicza, hitleryzując nasze życie dzisiejsze, pozostała wierna swojej naturze i swojemu powołaniu: przed odzyskaniem niepodległości zrastała się i łączyła w duchowym powinowactwie z obcą ideą państwową monarchii zaborczych, dziś zaś, od pierwszej chwili odrodzenia państwa polskiego stała się instrumentem rozkładu, a następnie forpocztą idei faszystowsko - hitlerowskich. Wdrożona do wysługiwania się obcym potęgom i obcym ideom, zatraciła zdolność do obrony praw polskich bez uciekania się do zamachów na prawa cudze, stała się więc naturalnym sprzymierzeńcem nie tych żywych odłamów społeczeństwa, które powołane są do pracy dodatniej i twórczej, lecz tych żywiołów niszczycielskich i rozkładowych, dla których potęga demokratycznej Polski jest zapowiedzią upadku i zagłady.

Na przełomie dwóch epok upiory reakcji usiłują jeszcze opanować życie polskie i straszyć po nocy demokrację, wywodzącą się z ducha walk o wolność, ale ktoś słusznie powiedział, mając na myśli samo zjawisko faszyzmu i jego istotę w krajach dyktatury, że groza jego wyraża się nietyle w aktach vendetty, w prześladowaniach i w krwawych egzekucjach, ile w trupim jadzie, który roznosi po świecie i usiłuje nim zatruć całą ludzkość. Faszyzm jednak nie stanowi takiej potęgi, która by mogła odwrócić bieg nowego życia, choć może je częściowo poniszczyć. Za tem zmagania o kulturę mają dziś sens i znaczenie tylko w formie walki z kościotrupami, odzianymi w różnobarwne koszule tyranów i usiłującymi wpędzić świat w wir holbeinowskiego tańca śmierci.

Według słów Stanisława Brzozowskiego, „wszystko, cokolwiek było dziejami, jest naszą sprawą". Wszystko zatem, co jest związane z procesami doby obecnej, powinno być gruntownie poznawane, zaś każdy typ świadomości, każdy samodzielny sąd i każde stanowisko myślowe wobec dzisiejszej rzeczywistości, powinno być otwarcie meldowane i oświetlane dla pogłębienia samowiedzy tych wszystkich, co nie poddają się duchowej i moralnej zarazie shitleryzowanej reakcji pasorzytniczej.

HENRYK LUKREC.

Z Planem czy bez Planu?

Realizować, czy „zawiesić" na kołku Plan Inwestycyjny? Na ten temat rozwinęła się ostatnio dyskusja dość gorąca i — zasadnicza.

Zasadnicza, albowiem starli się tu zwolennicy t. zw. „nowej i „starej" ekonomii.

W „Tygodniku Ilustrowanym" wystąpiono z tezą, że, jeśli Plan Inwestycyjny miał na celu dodanie bodźca zamarłej w czasie kryzysu koniunkturze i, jeśli koniunktura, którą miano „nakręcić", jest już puszczona w ruch (wzrost cen — inwestycje prywatne) — to poco Plan Inwestycyjny?

„Okazuje się poprostu, że autorzy planu pomylili się, oceniając okres czasu niezbędny na „nakręcenie" koniunktury na 4 lata. Okazało się, że wobec wpływu koniunktury światowej, czas ten i kwota preliminowanych inwestycyj jest... niepotrzebnie wielka.

Nasuwa się więc pytanie, czy wskazanem jest forsować za wszelką cenę plan inwestycji publicznych, który jest właściwie — niepotrzebny".

W odpowiedzi na to „Gazeta Polska" powiada, że plany inwestycyjne, roboty publiczne i t. p. mają na celu nie tylko „nakręcanie koniunktury". Jeśli zaś chodzi o polską „czterolatkę", to

„polski rządowy plan inwestycyjny ma na celu zagospodarowanie Polski, trwałe podniesienie jej poziomu gospodarczego i wzmocnienie jej potencjału obronnego. Program inwestycyjny jest programem strukturalnym, programem na dalszą metę, jego refleksy koniunkturalne zaś mają znaczenie drugoplanowe".

Powołując się na te głosy, „**Polityka Gospodarcza**" staje całkowicie po stronie „Tygodnika". Plan nie osiągnie — powiada „Tygodnik" — żadnych celów, prócz doraźnie politycznych, ani nie zbuduje się przezeń potęgi gospodarczej i militarnej ani — nie osięgnie się uprzemysłowienia kraju.

Zresztą — „skoro koniunktura, naturalnie, wskutek impulsów z gospodarstwa światowego płynących, doszła do skutku, to już niema potrzeby sztucznie jej pobudzać".

Nie będziemy dyskutować na temat rozmiarów tej naturalnej poprawy, na temat siły owych impulsów oraz rozmiarów czynnych dyspozycyj inwestycyjnych. Wbrew stanowisku różnych entuzjastów liberalizmu, jesteśmy zdania, że gospodarka społeczna w Polsce odbudować się może jedynie na podstawie planowości. Nie będziemy obecnie wyszczególniać, jak sobie tę planowość wyobrażamy. W każdym jednak razie „Gazeta Polska" bardzo sobie pofolgowała, twierdząc, że „czterolatka" jest istotnie szeroko zakrojonym planem strukturalnym.

Przebudowa struktury gospodarczej — mocno przekracza zakres i rozmiary rządowego planu inwestycyjnego.

I wogóle, **jeśli chodzi o zasady „nowej gospodarki" w interpretacji** czy to „**Gazety Polskiej**" czy „**Kuriera Porannego**" — jednym nie grzeszą te zasady: **ścisłością i jasnością sformułowania.** Koncepcje te są niemniej mętne i mglistsze niż mgławicowe pseudo-radykalne hasła ONR.

Na temat tych haseł słusznie pisze „**Depesza**":

„W tym wypadku program jest jak słynny w swoim czasie program hitlerowski, tylko środkiem do celu, tylko instrumentem, mającym umożliwić dojście do władzy, który po jej uchwyceniu można spokojnie odłożyć ad acta. To też nikt tego programu, ani tego ustroju nie bierze na serio".

A zestawiając mętne dociekania „**Kuriera Porannego**" z planami ustroju socjalistycznego, pisze:

„Cokolwiek się sądziło o tym ustroju jedno trzeba przyznać, że ma on zupełnie wyraźne kontury, że znamy jego zasady, że wiemy, jak ustrój ten wygląda w praktycznym zastosowaniu. Można się godzić, albo nie godzić z zasadami tego ustroju, ale trzeba przyznać, że można w jego ramach przeprowadzić znaczne uprzemysłowienie kraju".

Autor artykułu myli się, twierdząc, że ustrój Z. S. S. R. jest realizacją Socjalizmu. Nie myli się natomiast, wskazując, że Socjalizm ma wyraźne kontury i zasady.

Inne — najbardziej choćby „radykalne" ujęcia są płodem demagogii.

W.

Antoni Beaupré

Wczoraj polski świat dziennikarski pożegnał na zawsze ś. p. ANTONIEGO BEAUPRE, redaktora naczelnego „Czasu", jednego z najwybitniejszych niewątpliwie pisarzy i przedstawicieli obozu konserwatywnego w Polsce.

Cechą może najbardziej istotną całej działalności politycznej, publicystycznej i dziennikarskiej Zmarłego była RYCERSKOŚĆ w polemice, w walce ideowej, w walce politycznej. Był zawsze „gentelmenem" w każdym calu.

I dlatego też my — jego przeciwnicy IDEOWI, nie OSOBIŚCI, — żegnamy Go z głębokim żalem — słowami najszczerszego szacunku.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

**

Wczoraj o godz. 10 min. 30 w górnym kościele św. Krzyża odbyło się nabożeństwo za zmarłego długoletniego redaktora „Czasu" oraz honorowego prezesa Syndykatu Dziennikarzy krakowskich dr. Antoniego Beaupre.

W kościele zgromadzili się przedstawiciele Rządu, Sejmu i Senatu, obozu konserwatywnego oraz bardzo licznie dziennikarze z całej bez wyjątku prasy.

Po nabożeństwie oraz po wykonaniu pieni żałobnych przez artystów Opery: Michałowskiego, Mossakowskiego i in. koledzy Zmarłego z redakcji „Czasu" wynieśli trumnę do autobusu — karawanu, którym zwłoki wyjechały do Krakowa.

Na trumnie spoczęły liczne wieńce, pom. in. od Związku Dziennikarzy Rzeczpospolitej Polskiej oraz od Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich.

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie dziś t. j. w sobotę na cmentarz Rakowicki.

Ile jest na świecie lokomotyw?

Według statystyki francuskiego związku inżynierów, jest na całym świecie ogółem nie więcej jak 200 tysięcy parowozów.

Największą liczbę parowozów mają Stany Zjednoczone. Związek inżynierów francuskich oblicza je na około 50 tysięcy. Anglia, Francja i Niemcy mają po 20 tysięcy, Włochy — 6.000, Polska — 5.400, Czechosłowacja — 4.200, Belgia — 4.000. Również na ok. 4.000 oblicza się liczbę lokomotyw w Związku Sowieckim, chociaż co do tego kraju brak jakichkolwiek danych statystycznych.

Uniwersytety angielskie
odmawiają udziału w Jubileuszu Getyngi

(Od naszego korespondenta londyńskiego).

Niemiecki uniwersytet w Getyndze obchodzi 30-go czerwca r. b. jubileusz. Jak w. r. ub. Heidelberg, tak też obecnie Getynga zaprosiła na swój jubileusz wszystkie uniwersytety angielskie. W r. ub. Niemcy były niemile dotknięte tym, że żaden uniwersytet angielski nie przyjął ich zaproszenia. Obecnie nie o wiele lepiej im się powiedzie.

Najstarszy i najwięcej szanowany uniwersytet Oksfordzki uchylił powziętą z początku uchwałę wysłania delegata do Getyngi i ostatecznie postanowił odrzucić zaproszenie.

Jako *jedyny* z uniwersytetów angielskich weźmie udział w jubileuszu w Getyndze drugorzędny uniwersytet w Durham i to tylko dlatego, że obecnie kanclerzem tego uniwersytetu jest przyjaciel hitlerowców lord Londonderry.

Demonstracyjna odmowa angielskich uniwersytetów udziału w uroczystościach uniwersytetów niemieckich jest *wyraźnym protestem* angielskiego świata nauki przeciw panowaniu „ducha" hitlerowskiego na wyższych uczelniach niemieckich i w nauce niemieckiej.

A. E.

Dobrze to stwierdzić

W Nr. 706 „Wiad. Liter." p. Ksawery Pruszyński opisuje wrażenie z wycieczki na tereny wykańczanych w pośpiesznym tempie pawilonów i budynków Międzynarodowej Wystawy Paryskiej. M. in. poświęca p. Pruszyński parę zdań robotnikom zatrudnionym przy budowie:

„20.000 robotników oddało czy odda wystawie 10 milionów godzin pracy. Zobaczymy, czym będzie wystawa. Co się dziś widzi na budowie, to *olbrzymi dobrobyt tych mas* (podkr. Red.). Doprawdy, miło to oglądać. Kantyny wokoło wystawy, donajęły sobie sale, restauracje powiększyły lokale; w godzinach zmiany pełno jest wszędzie. Ceny są wysokie. Znacznie wyższe niż w dzielnicy studenckiej: 9,12 franków. Jak zarabia ta masa robotnicza? Bardzo niejednolicie. Ale można ustalić przeciętny zarobek na jakieś *dwadzieścia złotych dziennie.* Przeważnie wydawanych zaraz. To samo co w Danii!...."

Nieźle, chwalić Boga! zarabiają robotnicy paryscy pod rządami tow. Leona Bluma. Dwadzieścia złotych dziennie — gdzie **u nas** szukać takiego?..

A co się tyczy Danii, i tam — jak wiadomo — od szeregu już lat rządzą socjaliści. Miło to, doprawdy, stwierdzić.

Bd.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o zamieszczenie poniższego oświadczenia:

W wydawnictwie „Głosu Powszechnego" zaszły zmiany, wobec stanu likwidacji „Zjednoczonego Wydawnictwa Społecznego" i przejęciem pisma w ręce dzierżawców.

Zmiany te zostały zauważone przez całą prawdziwie demokratyczną prasę.

Wobec tego zmuszeni zostaliśmy do wystąpienia z redakcji „Głosu Powszechnego".

Obecnie Redakcja „Głosu Powszechnego" składa się wyłącznie z członków ZZZ.

Hollender Tadeusz.
Kowalewski Janusz.
Ochs Jan.
Ajzenberg S.
Neufeld Artur.

„System oszczędnościowy" w kolejnictwie na ławie oskarżonych

Na marginesie procesu mysłowickiego

Na zakończeniu procesu o odpowiedzialność za katastrofę kolejową na stacji w Mysłowicach (wyrok podaliśmy już oddzielnie), obrońcy oskarżonych: Urbanka, Krzyżowskiego i Kozioła ostro skrytykowali stosunki w kolejnictwie.

Według zdania obrońców, siedzący dziś na ławie oskarżonych, którzy stali się, wbrew swej woli, aktorami tej strasznej katastrofy, ni są ani moralnie, ani fizycznie, winnymi nieszczęścia. Dalej obrońca dowodził, że stanowisko dyżurnego ruchu na stacji jest stanowiskiem najodpowiedzialniejszym w kolejnictwie; odpowiada on za wszystkich i za wszystko, musi zawsze wiedzieć, czego chcą od niego podwładni i przełożeni.

Obrońca nie pominął również krytyki panujących anormalnych stosunków na kolejach. Na zakończenie swego przemówienia przedłożył pismo Inspektora Pracy z Warszawy, z którego wynika, że Urbanek nadpracowywał ponad 100 dniówek (!) rocznie. Adw. Lewandowicz uzasadnił przede wszystkim, że winę katastrofy ponosi kto inny, a nie oskarżeni, przy czym dość ostro krytykował panujące w kolejnictwie stosunki, gdzie specjalnością oszczędnościową było wprowadzenie pociągów mieszanych.

Przede wszystkim—mówi adw. Lewandowicz—mój klijent, zwrotniczy Kozioł, jest w tym procesie kozłem ofiarnym. Nie było by napewno nieszczęścia, gdyby nastawnia była racjonalnie zbudowana.

Anormalne stosunki w kolejnictwie poddał w swym przemówieniu najostrzejszej krytyce adw. Zaczyński. Wykazał on, że jest fizyczną niemożliwością zapoznanie się przez pracowników kolejowych z dziesiątkiem tysięcy przepisów. Wskazał na nieścisłość orzeczenia biegłego inż. Gryzela, że zwrotniczy może pełnić służbę do 53 lat, podczas kiedy przepisy przewidują zemerytowanie po 40 latach, a zresztą Kozioł skończył 53 lata w zeszłym roku.

Obrońca ten zacytował ustęp z odezwy p. Ministra Komunikacji do kolejarzy; p. minister z uznaniem wyraził się o ciężkiej pracy kolejarzy, w której muszą pracować niezgodnie z przepisami.

Zkolei przemawiał następny obrońca, adw. Zbisławski. Wyjaśniał, że chcąc mówić o winie jego klijenta, trzeba by udowodnić, że Krzyżowski mógł przewidzieć, względnie przewidział wypadek, a nie zapobiegł mu (kwalifikacje winy umyślnej). Według jego zdania, bezpośrednim powodem katastrofy są członkowie komisji racjonalizacji, którzy też powinni byli zasiąść na ławie oskarżonych; właśnie oni wprowadzili dezorganizację pracy na stacji w Mysłowicach. Po omówieniu szczegółów przewodu sądowego, wniósł o uniewinnienie Krzyżowskiego.

Adw. Aschenbrenner na wstępie swego przemówienia rozprawił się z zarzutem nakłaniania przez Krzyżowskiego do fałszywych zeznań. Uważa, że już w świetle zeznań św. Wadasa, zarzut ten odpada. Polemizuje z teoretycznymi wywodami biegłego Gryzela, uważając je w praktyce za bezwartościowe. Wskazuje, że po katastrofie wprowadzono szereg zmian, wykazujących, iż bezpośrednią winę katastrofy ponoszą zarządzenia oszczędnościowe. Wykazuje, że zgodnie z przepisami, maszynista Krzyżowski musiał jechać według skróconego czasu jazdy, by nadrobić spóźnienie, a dalej podkreśla, że drużyna konduktorska miała obowiązek zahamować pociąg, widząc, że maszynista przejeżdża niewłaściwy semafor i nie zatrzymuje pociągu. Maszynista, przejeżdżając obok nastawni, patrzył w okna, jednak żadnego znaku mu nie dano. Gdyby miał światło na stacji, byłby spostrzegł przeszkodę na torze na odległości 130 mtr. i mógł pociąg zahamować, a tak spostrzegł przeszkodę dopiero na odległość 30 mtr. w świetle własnych lamp.

Obrońca wniósł o zupełne uwolnienie.

Oskarżeni w ostatnim słowie prosili również o uwolnienie, przy czym osk. Urbanek mówił, że z powodu katastrofy cierpiał, cierpi i będzie cierpiał moralnie; że jest zupełnie złamany moralnie, fizycznie i materialnie.

Jak donosiliśmy, Sąd ogłosił wyrok, mocą którego wszyscy zostali uznani winnymi, przy czym osk. Urbanka zasądzono na półtora roku więzienia, osk. Krzyżowskiego na 2½ roku, a Kozioła na rok więzienia. Oskarżonym zaliczono areszt śledczy, a Koziołowi zawieszono wykonanie kary.

Obrońcy wniosą apelację.

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. na Nr. 2464.

15.000 zł.: 103468

10.000 zł.: 91900 99335

2.000 zł.: 11432 24024 26776 30399 44973 83123 108841 151736 151762 152999 161890 187135

1.000 zł.: 1245 5019 9609 24914 38358 50253 50850 60168 62304 67927 68292 72627 76477 83559 98505 99541 104979 131287 132979 134157 138270 144431 150569 161680 163787 167578 176161 179224 181971 186619 188806

Wygrane po 200 zł.

67 239 85 93 416 77 86 584 1061 93 115 405 526 708 75 835 74 2137 298 307 9 579 624 788 982 3111 23 72 254 448 574 601 15 758 800 11 33 89 4507 42 792 819 93 5024 34 84 201 301 455 676 997 6006 22 41 110 259 368 97 645 719 46 850 77 7021 688 96 984 8248 56 58 497 626 87 752 98 960 9059 202 70 82 97 631 859 964 10384 409 699 47 930 22138 215 73 323 51 73 88 473 593 629 48 837 23118 21 98 254 95 463 505 793 962 24332 65 401 589 672 747 75 97 866 947 25447 51 677 757 26037 132 78 90 257 357 786 27128 441 77 580 727 944 28111 17 22 217 357 98 407 81 600 775 29289 361 67 71 687 99 793 944 64 30032 55 212 50 480 95 512 93 637 704 18 32 824 43 962 31055 84 563 85 738 837 53 67 911 23 32022 148 217 83 505 607 737 960 33295 416 33 42 82 587 897 980 90 34251 90 320 73 98 414 611 35033 236 417 40 560 891 36084 302 16 466 621 28 81 766 91 37011 420 49 540 644 752 957 38144 48 295 555 647 936 39302 428 73 75 521 97 815 20

775 925 97 962 11037 83 150 352 87 450 591 769 871 973 87 12113 51 84 320 98 400 46 206 24 59 752 94 800 19 13188 294 437 646 775 966 14503 647 753 90 872 911 92 15233 368 90 706 882 922 54 16062 119 60 309 482 509 897 901 80 17119 21 226 465 500 74 696 714 962 18388 444 572 784 19174 356 466 616 28 734 92 873 20200 46 92 388 90 541 644 92 799 912 21436 642 718

40198 243 513 608 85 784 913 14 71 80 84 41007 196 263 338 423 94 536 58 692 494 58 692 808 42041 53 330 88 581 671 93 784 43029 75 78 49 110 354 450 65 85 653 68 86 860 44031 664 768 805 926 45340 538 697 838 46087 101 76 296 98 462 542 74 83 712 15.18 31 74 880 947 50 47125 565 696 7724 49 68 826 53 48113 267 506 49000 34 338 460 590 674

50131 76 271 860 499 505 47 83 668 91 992 51074 138 459 520 79 73 56 864 91 52410 75 515 44 634 95 713 90 970 87 53111 387 523 682 88 94 54475 584 85 633 869 9265 55023 40 225 364 594 734 50 56000 219 64 484 98 657 704 23 48 95 889 57033 49 105 7 72 757 812 58026 138 242 362 80 93 408 951 63 68 59033 74 312 34 405 10 21 71 513 34 65 71 67 10 46 950

60091 225 74 306 47 559 87 61116 27 299 314 715 832 69 89 62132 214 376 87 433 615 79 59 843 63260 426 669 945 64517 679 741 65036 61 393 478 720 97 972 66218 330 410 501 31 665 930 46 90 67232 61 391 531 608 23 95 847 68106 240 5010 727 36 73 90 92 800 68 69360 93 468 516 742 72

70020 75 235 85 348 563 781 866 942 71004 35 47 157 64 208 332 45 686 731 71 855 96 72151 84 312 412 20 37 523 606 15 723 35 827 43 73101 47 96 255 94 325 408 68 747 831 72 74071 349 502 604 47 729 854 75005 138 40 271 67 323 426 568 75 870 903 76078 126 300 421 735 44 77006 110 57 302 526 77 79 680 94 78240 583 99 618 779 830 38 49 927 53 27 79191 213 523 631 37 839 23 988

80342 468 679 825 979 81411 654 80 82053 58 118 225 508 719 93 806 960 83159 214 533 54 678 79 747 74 899 84005 469 524 41 748 85178 839 49 942 86022 36 289 387 90 462 78 563 675 719 48 869 85 914 87018 207 355 412 30 739 968 74 88116 377 451 93 504 15 17 36 762 89188 201 56 87 608 33 822 71 900 90107 73 4019 63 603 86 761 88 880 91164 558 76 660 819 92001 61 267 84 88 94 326 39 799 910 29 93033 88 168 33 77 98 408 80 665 705 805 913 94162 260 505 11 796 95150 271 465 725 96059 81 202 378 858 938 95 97013 98 214 354 73 79 470 524 689 97 755 829 98062 124 300 575 80 697 817 29 88 936 99068 807 907 57 97 100066 320 36 79 406 671 710 863 101090 106 235 344 440 84 97 508 11 79 617 751 867 102065 232 61 733 801 996 103030 3687 442 94 673 840 74 104090 174 315 49 460 70 982 105106 47 233 91 549 628 91 724 106229 39 313 23 47 437 566 97 607 39 68 703 35 107032 43 463 93 99 588 96 618 735 68 73 901 93 108153 90 210 559 633 709 109041 71 89 262 447 77 514 69 783 855 110061 82 163 88 209 353 776 111024 102 259 560 63 623 83 873 901 71 76 112073 93 206 331 439 856 955 113155 227 75 492 586 933 44 114004 315 67 84 410 675 711 28 828 93 115046 218 75 353 70 425 41 552 88 732 77 95 803 911 30 75 116236 607 955 76 117 442 841 931 118008 143 50 200 2 96 475 868 934 119115 250 77 357 431 552 672 80 713 918.

120081 163 336 69 404 63 522 64 634 71 76 865 73 907 121022 76 208 54 350 490 770 831 62 923 48 122578 668 742 892 123074 180 379 997 124329 431 71 766 125025 106 60 298 583 616 38 700 46 52 126001 279 397 438 127048 61 121 64 242 452 67 541 822 97 901 128084 215 318 409 74 711 354 129240 86 99 325 400 503 ? 39 880 130041 133 234 71 597 886 131003 255 73 88 704 832 925 32 132122 378 410 49 556 760 862 133095 230 70 456 766 947 97 134153 302 30 529 72 679 917 38 49 57 71 89 139045 228 91 623 96 728 54 964 136364 747 56 974 84 137034 175 356 495 877 138054 220 89 426 28 545 727 804 943 129947 69 300 78 551 72 972 140087 128 36 654 883 141038 65 169 251 62 339 443 53 605 745 977 142052 197 217 20 82 519 709 42 51 964 143078 184 308 403 588 710 985 144019 55 285 471 702 52 877 905 145062 319 49 411 16 779 810 21 972 146076 159 394 435 581 717 95 810 958 147036 110 239 491 628 800 45 148126 262 436 44 79 540 622 735 149127 46 319 513 17 628 713 868 150159 274 331 408 56 93 606 84 846 151024 41 111 204 412 510 40 80 90 649 758 862 902 16 89

152017 87 159 239 90 333 434 8 76 736 851 907 43 153084 439 557 74 98 993 154081 353 410 34 762 961 155077 284 90 434 505 706 25 40 67 922 156089 241 70 317 43 445 898 157242 314 569 83 638 751 900 13 158016 53 71 256 75 487 538 63 701 159184 397 510 633 976 160076 148 290 363 534 941 67 161002 86 135 439 61 588 658 763 76 919 162292 360 545 622 89 802 65 909 163009 19 107 305 43 415 80 638 82 753 164211 328 636 95 700 7 829 62 165366 481 713 57 60 999 166064 100 59 96 437 66 96 503 55 704 881 933 167273 87 483 563 741 835 994 168036 118 20 666 169013 127 73 281 97 337 464 560 635 43 787 914 43 78 170440 72 611 997 171037 185 245 364 635 745 809 12 172020 252 317 80 617 47 730 94 888 173208 831 89 943 174015 113 263 353 417 67 574 728 175114 423 501 680 8 712 967 176024 88 126 404 10 63 83 549 64 713 70 89 177035 157 366 96 489 514 53 625 722 886 8 996 178146 221 36 324 639 713 849 960 179532 691 900 35 180203 62 496 809 949 90 2 181255 447 599 659 709 822 90 955 182066 169 92 299 410 65 590 632 809 20 977 183010 273 366 512 40 76 81 663 716 964 184114 256 7 370 405 564 80 638 67 764 800 185078 80 128 303 464 93 512 653 718 41 83 186142 50 302 54 426 620 723 70 187586 90 4 796 173392 605 758 983 189167 90 229 58 353 409 30 76 570 684 826 61 904 95 190036 100 14 9 54 202 471 676 719 71 826 191064 218 303 80 65 78 607 33 63 730 192397 959 63 193070 263 493 570 737 46 90 875 916 61 194034 83 127 44 96 207 15 42 85 342 476 99 585 639 976.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

68 578 786 897 1057 65 111 23 717 2111 91 426 640 3398 423 4024 39 262 914 5216 358 6132 561 620 839 7019 8169 73 267 335 409 530 9049 470 502 93 792 905 10103 77 95 456 11067 93 144 808 996 12039 123 831 13456 79 809 10 14098 307 810 15420 16060 272 277 491 575 642 702 31 90 17067 246 797 917 18053 88 246 458 782 809 69 960 19073 118 366 81 444 75 877 20142 70 213 507 631 21111 563 95 973 22210 693 934 96 23079 101 34 416 508 658 876 939 59 24093 323 618 25239 309 492 732 95 26252 918 27061 76 179 260 79 348 561 738 509 60 28022 204 47 374 97 466 800 961 29256 537 705 26 61 871 993 30100 7 42 275 388 510 762 910 31125 288 747 817 32875 34057 131 357 492 602 10 722 35026 360 427 607 785 843 998 36 006 147 389 543 923 37233 316 937

38 38345 495 519 620 37 931 39310 711 99 40296 498 523 712 56 811 978 41319 478 51 887 909 31 66 42229 368 81 43294 364 913 44136 311 459 789 45252 85 304 450 843 990 46557 605 995 47036 476 699 834 48158 382 530 600 730 64 936 64 49017 232 341 50145 917 51059 163 653 52202 54 446 570 697 741 964 53249 518 54003 19 238 534 55497 555 825 979 56009 123 57002 225 357 58 453 58 623 886 965 58382 417 655 94 870 59045 186 268 302 481 862 914 60181 698 864 954 61132 298 316 78 765 933 62575 674 75 63069 112 339 556 695 64076 107 55 639 950 81 65076 219 581 681 833 54 55 97 940 66012 573 66048 59 359 653 55 69 836 83 69129 740 970 70416 71052 64 381 548 975 72280 311 792 828 58 903 73205 39 576 806 923 74027 177 425 654 741 931 75134 310 427 592 699 752 911

76492 707 814 77173 413 21 557 801 43 78066 98 441 79005 554 779 80114 623 81054 186 224 44 472 516 39 83 82502 951 83445 70 661 740 84053 353 515 687 956 85011 190 985 86568 976 95 87014 20 28 500 40 88227 393 506 729 53 89512 697 90088 183 328 685 866 934 63 91239 918 59 92210 324 610 788 961 93325 545 623 67 94346 563 855 910 95299 308 661 771 892 96057 805 985 97350 56 70 685 946 98024 139 360 645 873 99044 447 882

100052 138 95 549 74 861 94 904 101142 510 35 102503 644 956 103314 501 51 770 825 104042 120 58 885 585 764 105526 702 30 105151 305 586 628 876 107228 64 834 108355 509 12 109638 835 110228 831 111011 41 301 642 752 112348 424 558 764 835 113080 280 549 650 868 114256 523 761 115036 148 596 841 116025 69 144 251 493 625 755 973 117560 604 118332 588 119192 285 344 483 616 934 71 120446 613 65 121348 854 122352 474 506 74 740 123039 227 548 53 60 670 935 75 124002 283 620 66 948 125270 310 480 690 872 80 948 126112 228 47 509 792 904 127035 248 469 743 915 85 128315 889 129216 599 817 130210 595 776 818 36 967 131099 328 132176 24 327 133566 134521 912 135297 603 70 7462 136545 600 962 99 137297 385 138064 141 603 139155 271 318 60 140168 314 641 943 9 91 141924 142397 612 143076 174 292 428 81 144412 27 688 145104 261 430 590 602 792 146115 283 588 831 917 147156 707 95 148009 200 505 627 56 713 999 149086 786 827 995 150471 500 622 721 151504 909 86 153021 64 92 429 516 693 953 154089 305 457 520 80 155160 349 79 720 60 156225 483 712 158108 18 86 699 795 885 929 79 158154 8 73 509 824 966 159291 363 581 656 160576 89 161026 413 788 162407 32 757 163301 88 532 60 4 613 765 800 1 968 164141 204 418 55 709 28 44 165058 257 770 906 43 81 166126 74 275 456 739 167356 408 673 723 915 168370 485 531 814 169122 75 374 481 525 605 86 170757 98 844 172624 9 762 173009 41 308 30 909 174038 225 976 175974 176528 77 609 23 55 84 742 177384 686 178425 94 548 669 793 840 81 179036 197 237 326 51 552 66 863 985 180476 819 927 35 181125 297 853 98 941 182129 596 615 864 960 183247 316 523 658 184236 403 502 185319 186228 320 588 788 815 940 187160 698 776 84 813 968 188324 776 814 61 189508 711 19 939 98 190038 137 478 913 20 191105 46 226 424 982 192077 200 42 315 45 536 637 711 194124 698 848 59.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana

20.000 zł. na nr. 43165

10.000 zł. na nr. 183151

5.000 zł. na nr. nr. 67828 77560 79480 80926 176330

2.000 zł. na nr. nr. 3652 6247 16034 17921 36489 45951 70522 121037 133775 142006 143048 143252 157805 157902 158120 186414 193395

1.000 zł. na nr. nr. 9773 12516 15412 17467 24500 29003 31641 38150 40778 42852 46225 52745 57985 62662 63904 79508 90413 92305 96473 97913 120703 126171 132703 147827 152298 160200 165102 167082 170777 192736

Wygrane po 200 zł.

342 617 37 1578 926 53 86 2288 981 5 3023 374 441 360 534 76 690 983 5159 210 390 403 598 776 955 6104 859 7128 99 389 506 46 864 8286 328 70 574 640 83 774 9036 369 404 511 685 10024 9 58 194 12112 211 21 331 924 13162 281 505 805 28 75 14099 186 646 74 952 6 15001 807 18 76 542 614 891 16024 106 10 847 535 884 17075 188 889 18289 414 588 787 93 948 19357 661 780 20104 14 265 320 733 21759 809 22265 312 40 820 23127 99 378 421 779 937 72 24929 25381 646 819 928 26269 839 27859 407 504 781 891 28187 581 922 29047 574 902 30090 339 544 742 31238 825 48 593 716 809 32007 175 207 57 878 806 26 33279 390 588 677 34112 248 390 496 35748 36702 37858 210 38287 811 836 934 39014 186 429 63 791 40056 366 865 97 41308 89 571 89 745 42072 341 5 455 70 589 648 935 43334 510 44791 951 45011 78 87 187 272 89 402 607 798 46311 585 951 47062 310 593 806 94 48168 575 96 690 747 76 49001 678 50255 79 790 807 51090 122 402 88 596 620 837 52017 416 990 53070 124 268 86 663 54243 580 694 753 830 43 55070 125 260 539 926 46 66081 624 43 9 724 85 866 940 57219 59 533 54 882 58061 574 60041 61421 815 62209 437 505 644 853 88 92 916 63634 76 819 991 64014 36 220 334 61 629 65409 52 66058 465 559 67303 684 854 68036 320 49 69165 575 70616 20 71025 85 124 255 70 386 72070 403 89 597 73083 570 74378 646 82 75404 73 512 606 747 87 875 76161 82 178 553 826 83 77062 766 99 925 78103 690 853 91 79429 808 50 996 80018 81049 801 72 444 780 1 911 82002 9 81 93 527 732 27 900 83209 572 649 820 969 84343 528 626 785 81 895 985 85057 91 198 216 447 620 888 951 90 87031 378 628 741 88009 252 498 612 964 90032 120 72 857 452 683 725 849 91171 81 302 668 93135 217 495 649 724 63 907 50 94403 958 95389 536 96359 659 85 899 97217 80 365 760 963 98018 58 74 684 99049 93 245 490 512 898 100190 77 102029 206 853 922 103011 39 447 926 104181 275 426 87 972 105122 712 106380 616 775 107259 91 638 730 44 108412 520 964 109036 409 96 686 995 110533 47 745 111003 641 112182 651 113146 409 512 724 114532 115210 369 418 510 116657 822 919 117041 471 772 118565 95 119177 556 120185 892 121195 360 503 52 122201 420 797 873 123022 651 2 912 124102 528 89 670 751 125107 405 126283 428 603 706 13 33 834 127186 214 428 34 639 754 875 128047 184 305 480 692 734 880 939 50 73 129794 856 96 130083 600 24 765 992 131513 132086 529 39 757 133174 236 331 134433 628 135038 405 136220 137134 367 665 138239 509 668 984 139215 28 32 764 823 60 949 140249 411 43 792 879 141137 671 142512 143273 398 144084 34 379 513 850 145690 146010 79 104 362 919 147078 18 239 738 877 962 148114 403 50 515 63 866 993 149100 696 150384 842 86 981 151028 411 506 832 152097 224 705 847 932 153480 90 949 154102 246 308 40 6 709 950 155080 281 466 653 956 156099 409 684 876 80 157829 158070 7 636 92 4 782 832 45 159286 488 877 160117 209 558 770 161153 339 457 600 779 162262 475 81 6 649 982 163934 164087 553 858 78 165426 94 722 5 166753 825 167003 152 207 91 404 527 782 168126 169109 70 265 501 640 774 945 170563 78 716 19 847 58 171183 522 88 666 725 65 172096 545 613 707 832 58 173006 51 629 902 174731 175398 176750 885 177251 413 53 55 682 178150 465 550 611 866 179793 887 958 180931 78 181514 835 58 182704 49 908 183157 355 64 418 755 184014 58 291 678 721 835 59 185079 950 186200 526 44 920 187177 459 905 188205 565 84 94

190157 224 647 706 27 69 191147 440 586 688 949 93 192037 492 193150 226 810 194404 853 994

Radio warszawskie

SOBOTA, 15 maja.

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.5[illegible] Muzyka z płyt. 7. Dziennik por. 7.1[illegible] Parę informacyj. 7.15 Aud. dla poborowych. 7.35 Muzyka z płyt. [illegible] Aud. dla szkół. 11.30 Aud. dla szkół „Śpiewajmy piosenki". 11.57 Hejnał 12.03 Koncert połud. w wyk. ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego 12.40 Dziennik połud. 12.50 Skrzynka rolnicza. 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O Jaśku co się z Bo[illegible] kitą założył" M. Kownackiej (wznowienie). 15. Wiad. gospod. 15.1[illegible] Piosenki łotewskie z płyt. 16. Na[illegible] program. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 Transm. fragm. meczu tenisowego o puhar Davisa Polska - Czechosłowacja. 16.30 Transm z Chicago: Zjazd Rady Związku organ[illegible] polskich w Ameryce. 17. Transm. Nab. majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnictw 18. Pog. akt. 18.10 Wiad. sportowe 18.20 Muzyka lekka z udz. H. [illegible] Groh z płyt. 18.45 Program. 18.5[illegible] Pog. akt. 19. Aud. dla Polaków za granicą. 19.50 Cztery madrygały Pierre Luigi Palestriny w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. S[illegible] Kazury. 20.15 Nowości literackie 20.30 Pog. akt. 20.35 Dziennik wieczorny. 20.50 „Potpourri wiosenne z Wiednia. 21.35 „Szczęście Gzymsa" — wesołe słuchowisko H. Zbierchowskiego (ze Lwowa). 22.05 Transm. fragmentów meczu tenisowego o puhar Davisa Polska - Czechosłowacja. 22.15 Mała ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udz. zespołu wokalnego „Te 4" pod dyr. Wand[illegible] Verbond.

NIEDZIELA, 16 maja.

8. Pieśń. 8.05 Aud. dla wsi. 8.5[illegible] Dziennik por. 9. Transm. nab. z Archikatedry lwowskiej. Po nab. o[illegible] godz. 10.30 „Słynni dyrygenci" (płyty). 12. Hejnał. 12.05 Poranek muzyczny. Wyk. Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Salecki — śpiew, T. Joselsohn — saksofon. W przerwie ok. godz. 13: Przegląd teatralny. 14. Reportaż z życia. 14.[illegible] „Trzy ballady" — aud. muzyczno-słowna w ukł. dr. Józefa Gajka i O[illegible] Halskiego. 15. Muzyka rozrywkowa w wyk. ork. dętej K.P.W. pod dyr. F. Gamrota (z Krakowa). 15.30 Audycja dla wsi. 16. Dawne tańce [illegible] płyt. 16.30 Słuchowisko regionalne St. Roy'a p. t. „Jak świętowali szewcy w Szamotułach" (z Poznania). 17. Koncert symf. (z Katowic) W przerwie ok. godz. 17.55: Pogad. akt. 19. „Na wakacjach" i „Cień" — obrazki Bolesława Prusa. 19.1[illegible] Program. 19.20 „Nasi ulubieńcy śpiewają" (płyty). 20.10 Transm. meczu tenisowego o puhar Davisa „Polska Czechosłowacja". 20.25 Wiad. sportowe. 20.40 Przegląd polit. 20.5[illegible] Dziennik wiecz. 21. „Wesoła Syrena": „Przegląd majowy" w oprac. M. Hemara z udz. Hanki Ordonówny i Marii Modzelewskiej. 21.30 „Z dzisiejszej twórczości muzycznej Lwowa". Wyk.: L. Muenzer — fortepian, M. Błażyńska — śpiew, Chór męski „Echo-Macierz" pod dyr. J. Kołaczkowskiego (ze Lwowa). 22.1[illegible] Muzyka tan. w wyk. wileńskiej ork. P. R. pod dyr. W. Szczepańskiego 23. Program.

WARSZAWA II: Muzyka tan.

E. C. Bentley i H. W. Allen 43)

ŚMIERĆ FILANTROPA

(przekład z angielskiego B. Kopelówny)

— No, mogę panu powiedzieć jedno. Nie ma właściwie zbioru dzieł sztuki w Europie, który by nie otrzymał od Randolpha czegoś, na co miał apetyt. Czasami Randolph wybierał swój dar pod kątem specjalnego zainteresowania, jakie przedstawiał ten przedmiot dla danego kraju — naprzykład rękopis Dantego wręczył Bibliotece Wiktora Emanuela; czasami jednak była to jakaś rzecz, która przedstawiałaby olbrzymią wartość dla każdego muzeum na świecie; — jak ten mały obrazek: Rembrandta „Alchemik", który Randolph ofiarował Pinakotece. Robił tak przez wiele lat — i wszyscy kuratorzy, bibliotekarze i kustosze... — aż strzygli uszami na brzmienie jego nazwiska.

— To zabawne — zauważył inspektor, z przejęciem skrobiąc kozikiem cybuch fajki. — Sam bowiem nie miał z tego nic.

Trent w zamyśleniu popatrzył na inspektora. — Cóż pan tam chowa na dnie swych czystych myśli? — zapytał.

Bligh sięgnął do półki z książkami, która stała przy ścianie po jego prawej ręce.

— Czy widział pan kiedy, co jest napisane o nim w „Kto jest kto?" — zapytał, przerzucając kartki tego olbrzymiego tomu. — Oto jest... Prawie cała kolumna, składająca się głównie... wie pan z czego?

Trent potrząsnął głową. — Rezygnuję z odgadnięcia.

— Z wyliczenia orderów... — oświadczył inspektor. — Odznaczeń, z których... wszystkie są cudzoziemskie. Legja Honorowa, Czerwony Orzeł, Korona Włoch, tak samo Szwecji; ordery Odkupiciela, Wschodzącego słońca; Gwiazda Rumunii, Order świętego Włodzimierza i jeszcze wiele innych. Musiał mieć ich stosy. Na ogół wielkie figury — jak stwierdziłem — nie mają zwyczaju wyliczać tego wszystkiego, ale Randolph nie opuścił nic.

Trent wziął w ręce tom i rzucił wzrokiem na wymowne dowody szacunku, jakim obce rządy darzyły Jakuba Membruna Randolpha.

— Zupełnie jak zbieranie marek pocztowych — zauważył.

— Ale jest trochę kosztowniejsze — wtrącił Bligh.

(D. c. n.).

Dialog premiera z bezrobotnym

Premier: Nie mogę odrazu wymagać, aby pan powiedział że jest dobrze.

Bezrobotny: Panie! ja jestem daleki od tego aby to powiedzieć!

Jak donosi PAT. z okazji ukończenia robót na terenie posesji ministerium spraw wewnętrznych w Warszawie prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznwch gen. Sławoj Składkowski podejmował obiadem robotników, zatrudnionych przy tych pracach.

Na zakończenie przyjęcia premier Sławoj Składkowski wygłosił do bezrobotnych przemówienie.

„Panowie! W ciągu kilku tygodni obserwowałem pracę panów, którą muszę nazwać

PRACĄ WYDAJNĄ I UCZCIWĄ.

Chcę panom wyrazić swoją wdzięczność za pracę dla Polski. Zebraliśmy się tutaj, ażebym mógł to wam powiedzieć. Ale niektórzy z panów, zwłaszcza starsi, mogli pomyśleć, że jak on nas tu zebrał, to musi mieć swoje wyrachowanie, i ja też nie jestem taki durny, ażebym nie robił tego bez wyrachowania. Ja chcę powiedzieć do panów mowę polityczną.

Przeważnie tak jest, że mówi się mowy polityczne do możnych tego świata, kiedy są panowie we frakach i piękne panie w dekoltowanych sukniach i pije się szampana, wówczas mówi się mowy polityczne, a ja powiem mowę polityczną do bezrobotnych.

Cóż ja wam, panowie, mogę powiedzieć? powiem, co myślę w tej chwili o naszym życiu w Polsce. Proszę panów, jeżeli się tu tak żegnamy serdecznie, jeżeliśmy się serdecznie tutaj witali przy tej pracy, to dlatego, że chciałbym, ażeby to się stało zwyczajem w Polsce.

Jakież jest to życie w Polsce? Ja, proszę panów, mówię z całym poczuciem odpowiedzialności, że w Polsce nie jest jeszcze dobrze. Nie jest tak, jakbyśmy chcieli wszyscy, aby było, ale że w Polsce jest lepiej niż rok temu.

Bo tak, prawie w rocznicę śmierci wielkiego marszałka Józefa Piłsudskiego, marszałek Śmigły, z wiedzą i wolą pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wziął na siebie ciężkie brzemię kierowania losami Polski i powiedział, że trzeba Polskę podciągnąć w górę, a nie dać jej stoczyć się na dół.

Proszę panów, 150 tysięcy ludzi poszło świeżo do przemysłu i dziś zatrudnionych jest w przemyśle o te 150 tysięcy więcej, niż w roku zeszłym. Poza tym 160 tysięcy bezrobotnych jest w tym roku zajętych w Polsce.

Panowie, byłem przed tygodniem we Lwowie, w dzielnicy Zamarstynowskiej i zwiedzałem pracę bezrobotnych, gdzie plantowali tereny. Podszedłem do jednego z nich i przy rozmowie powiedziałem mu, — a był to człowiek rzeczywiście wychudły i wynędzniały — powiedziałem mu jako ten, co rządzi w Polsce — „NIE MOGĘ ODRAZU WYMAGAĆ, ABY PAN POWIEDZIAŁ, ŻE JEST DOBRZE".

A on powiedział: „PANIE, JA JESTEM DALEKI OD TEGO, ABY TO POWIEDZIEĆ".

Proszę panów, nie mogłem z nim dyskutować, ale chciałbym, aby te słowa, które tu mówimy razem, aby to nasze zebranie z sprawozdań gazet doszło do niego i ażeby ten bezrobotny poczuł, że w Polsce jest lepiej i że bezrobotni przechodzą już z jednej roboty na drugą i Polska będzie, jak to powiedział marszałek Śmigły, w górę podźwignięta.

Pewnie, łatwiej to mówić człowiekowi, który ma zajęcie, aniżeli temu, który na to zajęcie czeka. Zdaję sobie sprawę z tego, ale wspólną pracą, wspólnym wysiłkiem, wspólną cierpliwością, więcej osiągniemy, aniżeli gdybyśmy się wszyscy kłócili.

Taka była moja mowa polityczna. Jest zwyczaj, że po takiej mowie politycznej wznosi się zawsze toast. Z chwilą, kiedyście już tej mowy wysłuchali, wznoszę krótki toast: „NIECH W POLSCE ZGINIE NA ZAWSZE CIĘŻKA, CIEMNA DOLA BEZROBOTNEGO, NIECH SŁOŃCE PRACY ZAŚWIECI DLA WSZYSTKICH".

Szyb płonie już 3 dni

Pożar gazów w szybie naftowym trwa

Jak donoszą z Kosowa koło Kołomyi, szyb gazu ziemnego firmy „Pionier" na Wierzbowcu, pali się w dalszym ciągu już trzeci dzień. W czwartek próbowano przez cały dzień gasić bezwodnikiem węglowym, jednak bezskutecznie, wskutek wielkiego gorąca, jakie panuje przy pożarze i z powodu panującego w Kosowie upału. Próbowano też złożyć na źródło ognia kaptur bez powodzenia.

Akcją ratunkową kieruje na miejscu naczelnik okr. urzędu górniczego w Stanisławowie, inż. Stauter i dyrektor techniczny „Pioniera", inż. Paraszczak.

Rozruchy antyżydowskie w Brześciu

PAT. komunikuje:

Dn. 13 maja w Brześciu nad B. o godz. 7.30 rano podczas zajmowania partii mięsa z nielegalnego uboju, został ciężko raniony nożem funkcjonariusz policji Stefan Kędziora. Jako sprawcę zadanych ran wskazał on na rzezaka Ajzyka Szczerbowskiego, którego Kędziora ciężko już raniony w obronie własnej postrzelił w nogę. Kędziora po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Morderstwo dokonane na osobie policjanta Kędziory wywołało —twierdzi PAT-odruch antyżydowski społeczeństwa polskiego w Brześciu nad B. **W mieście w kilku punktach zostały wybite szyby w sklepach żydowskich. Na rynku część straganów żydowskich została zniszczona. W kilkunastu wypadkach poturbowano Żydów i chrześcijan. Władze prowadzą energiczne dochodzenie, które ustali przyczynę zabójstwa. Zostały wydane zarządzenia mające na celu utrzymanie spokoju i bezpieczeństwa na terenie Brześcia nad Bugiem.**

Wybuch wodoru i złamanie śmigła

były przyczyną straszliwej katastrofy „Hindenburga"

Eksperci komisji amerykańskiego departamentu handlu, zbadawszy szczątki sterowca „Hindenburg", doszli do wniosku, iż nie jest wykluczonym złamanie się śmigła, przy czym jeden z odłamków przebił powłokę sterowca i zetknął się z przewodem elektrycznym, co wywołało iskrę i wybuch wodoru. Twierdzenie swe opierają eksperci na tym, że wśród wewnętrznych szczątków kadłuba sterowca odkryli odłamek śmigła. Nie zdołano jednak stwierdzić, czy dostał się on tam po upadku „Hindenburga", czy też przebił powłokę w chwili, gdy sterowiec unosił się jeszcze w powietrzu.

NIE BYŁO BOMBY.

Eksperci materiałów eksplodujących, którzy zbadali dokładnie szczątki „Hindenburga", stwierdzili, że nic nie wskazuje na to, aby przyczyną zniszczenia sterowca była bomba lub inny materiał eksplodujący.

ZWŁOKI OFIAR KATASTROFY.

W czwartek wyszedł z N. Jorku statek „Hamburg", mający na swym pokładzie zwłoki 25 obywateli niemieckich, ofiar katastrofy „Hindenburga".

NIEZWYKŁE OCALENIE.

Spośród licznych zadziwiających wypadków ocalenia w katastrofie „Hindenburga", specjalnie interesujący jest wypadek ocalenia 12-letniego chłopca pokładowego Wernera Franza. Franz wyskoczył z płonącego już sterowca, a spadłszy na ziemię, stracił przytomność. Otoczyło go morze płomieni i zdawało się, że chłopiec zginie. Tymczasem ze sterowca spadł olbrzymi zbiornik wody, rozbijając się tuż obok leżącego chłopca. Strumienie wody ocuciły Franza i ugasiły na nim płonące ubranie. W ten sposób chłopiec ocalał, odnosząc stosunkowo drobne oparzenia.

Policja zastrzeliła Chorwatów

a teraz zwala winę na... zabitych

W następstwie krwawych zajść, jakie wydarzyły się w dniu 9 maja w miejscowości Sendz w Chorwacji, ukazał się w czwartek nowy komunikat urzędowy, który stwierdza, że wszystkie 6 osób, zabitych ze strzałów żandarmerii, były poprzednio karane za przynależność do organizacji terorystycznej „Ustaszi", bądź też do partii komunistycznej. Śledztwo — głosi komunikat — stwierdziło, że osoby te (t. j. zabici) ponoszą całkowitą odpowiedzialność za wypadki, w czasie których znalazły śmierć (?).

W całej Chorwacji panuje, w związku z tymi wypadkami, wielkie podniecenie. W Zagrzebiu i innych miastach na wielu domach ukazały się żałobne chorągwie. Pogrzeb ofiar wypadków odbył się bez żadnych incydentów. We wszystkich miastach Chorwacji za dusze zabitych odprawione będzie w dniu 24 maja uroczyste requiem. Szef opozycji chorwackiej Maczek ogłosił apel do ludności chorwackiej, wzywając ją do wzięcia udziału w tym requiem w spokoju i godności.

Zatarg w górnictwie

Obrady Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej

PAT. donosi:

W dn. 13 b. m. rozpoczęła się w Ministerium Opieki Społecznej pod przewodnictwem głównego inspektora pracy dyr. M. Klotta rozprawa nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla przemysłu górniczego w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim. W skład komisji wchodzą: z ramienia Ministerium Przem. i Handlu radca inż. Stein i z ramienia Min. Sprawiedliwości sędzia sądu okręgowego Zaleski oraz 16 ławników z ramienia organizacji pracodawców i górniczych Związków Zawodowych.

W toku obrad, które przeciągnęły się do późnej nocy, komisja zapoznała się szczegółowo z postulatami stron w dziedzinie warunków pracy i płacy.

Orzeczenia komisji spodziewać się należy w dniach najbliższych.

Wódz faszystów belgijskich

ma być usunięty z własnej partii



Leon Degrelle ogłasza w swym dzienniku „Pays Réel" artykuł o konieczności dyscypliny w łonie Rexu. To przypomnienie o konieczności dyscypliny pozwala przypuszczać, że w łonie stronnictwa istnieje kryzys. Według „Le Peuple" kryzys ten ma być spowodowany dążeniem parlamentarzystów rexistowskich do usunięcia Degrelle'a z partii.

Na odsiecz Bilbao

Z Barcelony wysłano na odsiecz Bilbao 60 samolotów.

Sesja nadzwyczajna Sejmu i Senatu?

PAT komunikuje: W. dn. 13 b. m. p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski, odwiedził pp. marszałków Senatu i Sejmu. Przedmiotem rozmów były sprawy, związane z projektowaną sesją nadzwyczajną.

Japonia kupuje okręty... żydowskie

Wielkie wrażenie wśród ludności żydowskiej w Palestynie wywarła wiadomość o sprzedaży jedynego okrętu żydowskiego „Tel-Aviv", który należał do firmy A. Bernsztajn. Statek ten, o pojemności 10.000 ton, utrzymywał komunikację pomiędzy Haifą a Triestem. Nabyli go Japończycy za sumę 31.000 funt. W związku z tym faktem Agencja Żydowska ma podobno zamiar stworzyć w swym łonie specjalną sekcję morską.

Atak polski na Himalaje

Projektowana przez klub wysokogórski P. T. T. wyprawa w najwyższe góry świata—Himalaje została obecnie poparta uchwałami walnego zjazdu delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, który odbył się w Katowicach.

Pragnąc zapewnić polskiej akcji himalajskiej należyte podstawy, klub wysokogórski wystąpił na zjeździe delegatów P. T. T. z wnioskiem o finansowe poparcie tej akcji przez całe towarzystwo. Wniosek ten został przez delegatów przyjęty bez jednego głosu sprzeciwu. Zjazd uchwalił, że w latach 1938 i 1939 wszystkie oddziały P. T. T. (rozsypane w liczbie 32 po całej Polsce) będą płacić po 50 gr. od opłaty rocznej, wnoszonej przez każdego członka P. T. T. — na fundusz polskiej wyprawy w Himalaje.

Zjazd poparł bez zastrzeżeń również szereg innych postulatów klubu wysokogórskiego, m. in. wypowiedział się za przyznaniem subwencji na organizowaną przez klub wysokogórski na lato b. r. wyprawę alpinistyczną w góry centralnego Kaukazu. Wyprawa ta będzie miała na celu niejako ostatni trening polskich alpinistów przed czekającymi ich wyprawami w najwyższe góry świata.

Piorun zabił chłopa

Z Buku donoszą: Nad miastem i okolicą przeszła wielka burza, połączona z piorunami i wielką ulewą. Uderzeniem pioruna zabity został gospodarz, Otto Hoht w Grzebieniaku w pow. Szamotulskim w chwili, gdy pracował w polu wraz z synami. Piorun uderzył gospodarza w czaszkę, powodując śmierć. Jeden z synów ogłuchł.

Wybuch na angielskim kontrtorpedowcu niedaleko wybrzeży hiszpańskich

Admiralicja brytyjska komunikuje: Na brytyjskim kontrtorpedowcu „Hunter", pełniącym służbę patrolową w odległości 5 mil od wybrzeży hiszpańskich na wysokości Almeria w południ. Hiszpanii, nastąpił wybuch. Okręt doznał uszkodzeń burty na wysokości linii wodnej. Z pomocą pośpieszyły kontrtorpedowce Rządu hiszpańskiego. Uszkodzony okręt przyholowany został do portu Almeria przez torpedowiec rządowy „Lerega".

Korespondent agencji Reutera donosi z Walencji, iż w czasie wybuchu na kontrtorpedowcu „Hunter" zginęły 3 osoby, a 12 odniesiło rany.

Przyczyna wybuchu nie jest narazie znana.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Z Zagłębia Dąbrowskiego

Podwyżka płac w cegielniach zagłębiowskich

W dniu 11 b. m. odbyła się u Inspektora Pracy konferencja Centralnego Związku Rob. Przem. Budowlanego z właścicielami cegielń, posiadających piece Hoffmanowskie.

W wyniku konferencji uzyskano przedewszystkim wyrównanie płac w mniejszych cegielniach do poziomu płac w cegielniach większych.

Że wyrównanie to jest dużą zdobyczą dla robotników, świadczy choćby fakt, iż w niektórych wypadkach z tytułu wyrównania płace podniosły się o 100% (np. kobiety ze zł. 0.80 na zł. 1.60 na dniówkę).

Po załatwieniu tej sprawy zawarto umowę zbiorową, podnoszącą płacę robotników przeciętnie o około 15% i regulującą warunki pracy.

Między innymi pracodawcy uznali delegatów robotniczych oraz zobowiązali się po zakończeniu sezonu nie wymawiać pracy, lecz tych samych robotników zatrudnić przede wszystkim w następnym sezonie.

Na marginesie tej konferencji uważamy za stosowne podkreślić, iż do zawarcia umowy, bez zbyt wielkich sprzeciwów ze strony pracodawców, przyczyniło się w pewnym stopniu lojalne i objektywne stanowisko p. Strzelca, kierownika cegielni sejmikowej, jednej z największych w Zagłębiu.

W dniu 14 b. m. miała odbyć się konferencja dla zawarcia umowy zbiorowej dla pracowników cegielń małych t. zw. polnych.

Wiadomości Sportowe

Sport robotniczy

ODWOŁANIE ROBOTNICZYCH MISTRZOSTW WARSZAWY.

Projektowane na Zielone Święta robotnicze mistrzostwa Warszawy w lekkoatletyce i grach sportowych zostały odwołane.

Kolarstwo

PÓŁ WIEKU ISTNIENIA LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA KOLARSKIEGO.

Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów obchodzić będzie w okresie Zielonych Świąt 50-lecie swego istnienia. Jubileusz LTK. i M. obchodzony będzie bardzo uroczyście.

Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów powstało w 1886 roku i w pierwszych latach swego istnienia pracowało pod nazwą „Lwowski Klub Cyklistów". W kilka lat później LTK. i M. przystąpiło do budowy pierwszego w b. Galicji toru kolarskiego. Od roku 1899 ruch kolarski zaczyna zataczać coraz szersze kręgi. W tym czasie Lwów jest świadkiem kilkunastu większych wyścigów kolarskich, rozegranych przy udziale najlepszych podówczas zawodników europejskich.

Bezpośrednio przed wojną światową, lwowski klub cyklistów zmienia nazwę po raz drugi, tym razem na Klub Wyścigowców Lwowskich. Pracując pod nową nazwą, Towarzystwo rozwija wielką działalność na punkcie tutrystyki sportowej.

W latach od 1910 do 1914 członkowie Klubu Wyścigowców Lwowskich organizują trzy wycieczki kolarskie po Europie, pod przewodnictwem prof. R. Wacka i ś. p. St. Oleksowa. Wybuch wojny światowej wstrzymuje na pewien okres działalność klubu wyścigowców lwowskich, która zostaje wznowiona dopiero w r. 1920 i to już pod nazwą „Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów".

Od r. 1920 LTK. i M. pracuje całą parą, wykazuje zawsze na terenie Lwowa pierwszeństwo w sporcie kolarskim.

DRUGA ELIMINACJA KOLARSKA W WARSZAWIE.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Warszawie druga eliminacja kolarska o mistrzostwo stolicy na trasie Warszawa — Radom. W programie dwa biegi: na 100 klm. dla licencjonowanych i na 75 klm. dla posiadaczy kart wyścigowych. Start w lasku sękocińskim o godz. 8-ej rano. Dojazd na start organizuje KS. Okęcie własnymi samochodami z Okęcia.



Aktualia

O koronacji

W dniu koronacji króla
Ni mniej nie więcej
W Anglii się zaręczyło
Parek 40 tysięcy.

Coś mi mówiło przeczucie
Przed świętem w Londynie,
Że wielka ta uroczystość
Bez katastrofy nie minie...
TAD.

Od Redakcji

Od dnia wczorajszego „Łodzianin" drukowany jest całkowicie w Warszawie, w drukarni „Robotnika".

Dotychczas cztery kolumny „Łodzianina" drukowano w Warszawie, dwie kolumny drukowano w Łodzi. Nasza łódzka drukarnia nie posiada dotychczas maszyny rotacyjnej i w wypadku konfiskaty (a ciągle te konfiskaty spadają na nasze pismo) drugi nakład „Łodzianina" ukazywał się w sprzedaży dopiero około godziny 10 — 11 przed południem, gdy w tych godzinach ukazują się już dzienniki popołudniowe.

Dużą bolączkę stanowiło stosunkowo wczesne zamykanie redakcyjnej części warszawskiej (o godz. 7 w.) i nieraz brak było w „Łodzianinie" nocnych depesz i wiadomości.

Te trudności musieliśmy pokonać.

Nieodzownym ku temu warunkiem jest posiadanie własnej nowoczesnej drukarni gazetowej. Walne zebranie członków Łódzkiej Organizacji P. P. S. jednomyślnie wypowiedziało się za rozpoczęciem akcji dla zdobycia funduszów na własną gazetową drukarnię. Akcja przygotowawcza w tym kierunku została już rozpoczęta. Wysiłkiem Partii i klasowych organizacyj robotniczych, przy poparciu i czynnym współudziale naszych czytelników, prenumeratorów i klasowo uświadomionych robotników, stworzymy taką drukarnię, jako podstawę socjalistycznego pisma w Łodzi.

Ale nim wysiłkiem Partii i ruchu klasowego drukarnia gazetowa powstanie, musimy już teraz, w interesie samego pisma i czytelników usunąć trudności wymienione na wstępie. I udało nam się to osiągnąć. Przez drukowanie nasze go pisma w drukarni „Robotnika" osiągnęliśmy rzecz dla nas b. ważną, że dział depesz będzie zamykany o 4½ godziny później, bowiem CAŁY numer schodzić będzie z maszyny rotacyjnej, która drukuje na godzinę ponad 15.000 egzemplarzy.

A tymczasem z całą energią pracować będziemy wszyscy nad stworzeniem w Łodzi własnej drukarni gazetowej.

Z frontu walki włókniarzy

Walka o urlopy. Strajki

W tkalni mechanicznej firmy „Łask" przy ul. Targowej 28, robotnicy zażądali ustalenia stawek urlopowych, a gdy firma nie zgodziła się przerwali pracę, okupując mury fabryczne.

W wyniku konferencji przeprowadzonej przez związek klasowy w Inspektoracie Pracy z firmą włókienniczą Dobrzyński, robotnicy uzyskali 6% podwyżki do pierwotnie ustalonego przez firmę wynagrodzenia urlopowego.

Firma Tylling i Grajcar, przy ul. Matejki 9 zapowiedziała unieruchomienie szarparni. Zagrożeni redukcją robotnicy w liczbie 30 zażądali nowego podziału pracy. Wobec odmownego stanowiska firmy, podjęli strajk okupacyjny.

Wczorajsza konferencja związku klasowego z firmą Biederman w sprawie nieprzestrzegania stawek w oddziale wykończalni nic doprowadziła do porozumienia.

Inspektor Pracy XII obw. inż. Kakarski postanowił powołać komisję celem zbadania sprawności maszyn i czynności przeglądaczek.

Czy nowy strajk majstrów?

W dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem insp. Fefermana konferencja przedstawicieli majstrów z Widzewską Manufakturą. Przedstawiciel firmy, inż. Eborowicz, oświadczył, że decyzja firmy jest ostateczna i redukcje nie zostaną cofnięte.

Jak się dowiadujemy, inspektor pracy podejmie ponownie kroki w kierunku zlikwidowania zatargu. Majstrowie zapowiadają przystąpienie do strajku, w razie nieuzyskania porozumienia.

Akcja pracowników ubezpieczalni

Klasowy związek zawodowy pracowników instytucyj użyteczności publicznej, jak to już podawaliśmy podjął zabiegi w dyrekcji ubezpieczalni społecznej w Łodzi, celem zaszeregowania pracowników fizycznych pod przepisy pragmatyki służbowej.

Ponieważ dyrekcja ubezpieczalni zasadniczo przyjęła postulaty pracowników, lecz nie zostały one wprowadzone w życie, delegacja międzyzwiązkowa udała się do Warszawy.

Min. Op. Społ. podzieliło całkowicie stanowisko robotników. Delegacja otrzymała zapewnienie, że wydane zostaną zarządzenia o zaszeregowanie sprzątaczek i wszystkich bez wyjątku niższych funkcjonariuszów ubezpieczalni, oraz, że zapewniona zostanie swoboda działania związków zawodowych i prawa delegatów.

Wyrok w procesie robotników fabryki Millera

W sierpniu 1936 r. w zakładach spadkobierców Lebrechta Millera w Rudzie Pabianickiej miał miejsce trzytygodniowy strajk okupacyjny.

Dnia 24 sierpnia 1936 r. w chwili, gdy ekspedienci fabryczni ładowali towary, by je odwieźć klijentom, grupa robotników przeszkodziła im w tej czynności i nie pozwoliła wywieźć towaru.

Na teren fabryki przybył oddział policji, pod nadzorem której towary odtransportowano.

Zarządzono równocześnie dochodzenie, w wyniku którego 10 robotników tej firmy pociągnięto do odpowiedzialności karnej za użycie przemocy, celem zmuszenia do strajku innych robotników ekspedycyjnych.

W dniu wczorajszym stanęli oni przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Oskarżeni zostali:

40-letni Rajmund Szat, 39-letni Józef i 38-letni Leon Wiśniewscy, 23-letni Zenon, Domański, 48-letni Stefan Jedyński, 26-letni Wacław Majer, 33-letnia Izabela Lipińska, 26-l. Sabina Kochanek, 33-l. Katarzyna Padalska, 49-letni Fryderyk Zajdel. Rozprawie przewodniczył sędzia Koziarski, bronili adwokaci: tt. Loos i in. Oskarżeni nie przyznali się do winy wyjaśniając, że ekspedientów uważali za pracowników firmy i byli zdania, że oni również powinni byli strajkować.

Wczoraj zapadł wyrok w sprawie robotników fabryki Millera. Sąd skazał 9-ciu na areszt 2-miesięczny. Fryderyka Seidla sąd uniewinnił.

Wyrok w sprawie „Kochanówki"

W dniu wczorajszym Sąd Pracy ogłosił wyrok w sprawie powództwa wytoczonego przez bezprawnie zredukowanego pracownika „Kochanówki" Chmielewskiego — przeciw dyrekcji szpitala o wypłatę pensji do chwili wniesienia powództwa, na mocy którego zasądził na rzecz Chmielewskiego częściowe odszkodowanie.

Żądanie uznania dalszego stosunku najmu za trwały Sąd oddalił.

Powód zapowiedział apelację.

Budowa chłodni i elewatora w Łodzi

Sprawa budowy chłodni w Łodzi wchodzi już w fazę realizacji i jeszcze w końcu bieżącego miesiąca rozpoczęta zostanie budowa. Chłodnia stanie przy ulicy Rokicińskiej na terenach, położonych opodal placu sportowego. Na terenie tym już obecnie dokonane zostały różne wiercenia celem zbadania gleby. Wiercenia te dowiodły, że grunt, na którym ma stanąć chłodnia miejska, nadaje się do tego celu, czyli do budowy olbrzymich magazynów do przechowywania żywności, jak: mięsa, owoców, warzyw, masła, jaj, sera i t. p. Bywa obecnie tak, że Łódź wysyła swoje zapasy żywnościowe do chłodni w Gdyni, aby potem w razie potrzeby sprowadzać je stamtąd w drobnych ilościach. Do hali chłodni prowadzić będzie bocznica kolejowa, tak, aby wagony z prowiantem można było bezpośrednio wyładować w magazynach.

Jednocześnie wyłonił się w sferach gospodarczych projekt wybudowania w Łodzi elewatora dla magazynowania zboża i płodów rolnych.

Sprawa kosztorysu, miejsca jego budowy oraz sposobu finansowania budowy, powierzona została wyłonionej specjalnie w tym celu komisji. Prawdopodobnie Zarząd Miejski odstąpi bezpłatnie specjalny plac pod budowę przyszłego elewatora.

Zwycięstwo pracowników sklepów manufaktury

Blisko 5 tygodni trwał strajk pracowników handlowych w sklepach manufaktury w Łodzi. Pracownicy domagali się podwyżki płac, ubezpieczenia, przyznania urlopów wypoczynkowych i prowizji. W związku z tym odbyła się w dniu wczorajszym konferencja pod przewodnictwem insp. Kakowskiego. Większość pracodawców zgodziła się na wszystkie żądania pracowników, nadto zobowiązała się do zapłaty za czas strajku. W dniu wczorajszym około 90 procent pracodawców podpisało już umowy ze swym personelem. Pozostali podpiszą umowy prawdopodobnie zaraz po świętach.

Strajk w wędliniarniach żydowskich trwa

Wczoraj odbyła się konferencja z żydowskimi wędliniarzami w inspekcji pracy. Przedstawiciel pracodawców oświadczył, że musza się porozumieć z ogółem przedsiębiorców w sprawie postulatów pracowników, wobec czego prosili o odroczenie konferencji do wtorku, dnia 18-go maja. Strajk w wędliniarniach trwa nadal.

Likwidacja strajku w tkalni Schulza

Jak już donieśliśmy, w tkalni Schulza przy ulicy Skorupki 19 wybuchł strajk okupacyjny. Zastrajkowało około 50 robotników, którzy domagali się wypłacenia im zaległych płac. W związku z tym odbyła się w dniu wczorajszym konferencja porozumiewawcza w inspekcji pracy 14-go obwodu, w wyniku której strajk został zlikwidowany. Właściciel firmy zapłacił robotnikom część zaległości, zaś resztę zobowiązał się zapłacić w najbliższym czasie.

Święta w urzędach i instytucjach

Z powodu Zielonych Świąt urzędy pocztowe w Łodzi w dniu 16 b. m. będą nieczynne całkowicie, za wyjątkiem działów przesyłania paczek ekspresowych i żywnościowych.

W drugi dzień Zielonych Świąt, 17 b. m. urzędy pocztowe czynne będą jak każdej niedzieli od godziny 9 do 11-ej we wszystkich działach oraz odbywać się będzie jednorazowe doręczanie poczty.

W Ubezpieczalni Społecznej, oraz wszystkich biurach tej instytucji urzędowanie kończy się w sobotę 15 b. m. o godzinie 13-ej i przez dwa dni biura oraz punkty są nieczynne. Urzędują bez przerwy natomiast pogotowie lekarskie i dla nagłych zachorowań, tudzież w drugi dzień świąt ustanowione są ryżury w aptekach.

Urzędy państwowe i samorządowe kończą urzędowanie w sobotę o godz. 13-ej rozpoczynają ponownie pracę we wtorek 18-go b. m.

Czytajcie prasę socjalistyczną

Kary za łamanie ustawodawstwa socjalnego

W dniu wczorajszym referat karny inspekcji pracy ukarał za łamanie 8 godzinnego dnia pracy, zatrudnienie w niedzielę, pobieranie kaucji od pracowników i in ne przekroczenia 4 przedsiębiorców grzywną i aresztem.

Proces o obrazę Narodu Polskiego

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę dwu ewangelików, braci Jerzego i Filipa Reibera, mieszkańców wsi Florentynów w powiecie łaskim. Jak wynika z aktu oskarżenia, podsądni przybyli w dniu 20-go listopada ub. roku do sklepu Józefczyka w tejże wsi i chcieli nabyć wódkę. W toku tranzakcji bracia zaczęli się awanturować i ubliżyli Józefczykowi, wyrażając się niezbyt pochlebnie o narodzie i państwie polskim. Obydwu braci zaaresztowano i wytoczono im sprawę o obrazę Narodu Polskiego. Sąd po naradzie Jerzego Reibera uniewinnił, zaś brata jego Filipa skazał na 5 miesięcy więzienia.

Wypadek przy pracy

W zakładach Scheiblera i Grohmana przy ul. Emilii 25, przechodzącemu robotnikowi, 25-letniemu Bolesławowi Szyszce z ul. Jastrzębskiej 6 upadł na głowę z H piętra worek przędzy, przygniatając robotnika.

Szyszka doznał ogólnego obrażenia ciała i po opatrzeniu przez lekarza pogotowia przewieziony został do szpitala.

Drożyzna nabiału

Na targach w dniu wczorajszym zaznaczyła się dalsza zwyżka cen nabiału, mimo, że dowozy były dostateczne.

Masło osełkowe w dniu wczorajszym płacono w detalu do zł. 4.50 za kg., wyborowe do 4.80 za kg.

W równym stopniu wzrosły ceny twarogu do zł. 1.40 za kg. oraz śmietany do zł. 1.60 za litr.

Za wyłudzenie kaucji od pracownic

(a) Nuchem Chęciński, zamieszkały przy ul. Cegielnianej 16 w grudniu ub. roku przystąpił do uruchomienia składu towarów włókienniczych i zaangażował do swego składu w charakterze sprzedawczyń Fajgę Sterling i Ittę Glasman, od których pobrał po 150 i 200 zł. kaucji.

Po kilku udanych tranzakcjach skład zlikwidował, lecz nie zapłacił ani należności za pracę, ani też nie chciał zwrócić pobranych kaucji.

Poszkodowane zwróciły się do policji i przeciw Chęcińskiemu za rządzono dochodzenie, w wyniku, którego stanął wczoraj przed sądem Grodzkim.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd skazał 64-letniego Nuchema Chęcińskiego na 8 mies. więzienia.

Szczepienie ospy

W dniu 3 maja odbywa się bezpłatne szczepienie ospy ochronnej dzieciom urodzonym w roku 1936. Szczepienia odbywać się będą w miejskich dozorach sanitarnych. Sprawdzanie, czy ospa się przyjęła, odbywać się będzie w tych samych lokalach w dniach od 18-go maja do 9-go czerwca r. b. włącznie.

Uchylanie się od obowiązku szczepienia ospy pociąga za sobą karę grzywny do 200 złotych lub aresztu do 14 dni, albo też obydwie kary łącznie.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sadowska - Dancerowa — Zgierska 63, W. Groszkowski — 11 listopada 15, T. Karlin — Piłsudskiego 54, R. Rembieliński — Andrzeja 28, J. Chądzyńska — Piotrkowska 165, E. Miller — Piotrkowska 46, G. Antoniewicz — Pabianicka 56, J. Unieszowski — Dąbrowska 24a.

Radio łódzkie

7.10 Program na dziś. 7.36 Muzyka z płyt. 12.50 10 minut muzyki saksofonowej — płyty. 15.15 Enrico Caruso — śpiewa... (płyty). 15.40 Dwa słynne kontralty — płyty. 15.55 O wszystkim po troszku. 16.00 Muzyka z płyt. 16.05 Nasz program. 18.20 Audycja poetycka: Wiersze Władysława Kamińskiego. 18.35 Fortepian i śpiew — płyty. 18.45 Chwilka artystyczna. 23.05 Mała orkiestra P.R. z udziałem zespołu wokalnego „TE 4" — z Warszawy. 23.30 — 0.30 Koncert życzeń.

Gościnne występy Stefana Jaracza

W TEATRZE POLSKIM
Cegielniana 27

Dziś w sobotę, dnia 15 maja b. r. o godz. 4.30 popoł. oraz jutro w niedzielę, dnia 16 maja b. r. o godz. 4.30 popoł. dana będzie ostatnie dwa razy wspaniała komedia Moliera p.t. „Szkoła Żon" z Stefanem Jaraczem w roli głównej.

Dziś w sobotę, dnia 15 maja b. r. o godz. 8.30 wiecz., oraz jutro w niedzielę, dnia 16 maja b. r. o godz. 8.30 wiecz., świetna komedia — satyra A. Birabeau, grana w Warszawie przez 75 wieczorów z rzędu p. t. „Woźny i Minister" z Stefanem Jaraczem na czele zespołu Teatru Ateneum.

Teatr Popularny

Ogrodowa 18

Dziś w sobotę oraz w niedzielę i poniedziałek „Klub Kawalerów" M. Bałuckiego, w reżyserii H. Morycińskiego.

Teatr Miejski

Dziś w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek o godz. 4-ej popoł. po cenach zniżonych grana w dalszym ciągu przy zapełnionej widowni fascynująca sensacja Speyera „Adwokat i zabójca".

Dziś w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. po raz trzy aktowej komedji Vaszaryego „Małżeństwo". Sztuka ta wyreżyserowana została przez Emila Chaberskiego. W rolach ważniejszych wystąpią: Skrzydłowska, Dywińska, Dunajewska, Chojnacka i inni. Dekoracje Bolesława Kudewicza.

W niedzielę o godz. 8.30 wiecz. powtórzenie tej świetnie zapowiadającej się komedii.

DWA OSTATNIE POPULARNE PORANKI W TEATRZE MIEJSKIM.

W niedzielę i w poniedziałek o g. 12-ej w poł. dwa ostatnie popularne poranki w Teatrze Miejskim. Dana będzie komedia Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może". Ceny biletów na oba te przedstawienia zniżone.

Pobór rocznika 1916

Jutro w sobotę, dnia 15. b. m. winni się zgłosić do przeglądu:

Przed komisją Nr. 1 poborowi rocznika 1916 zamieszkali na terenie 3 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery M. N.

Przed komisją poborową Nr. 2 poborowi rocznika 1916 zamieszkali na terenie 4 komisariatu P.P. o nazwiskach na litery M. P. R.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty oraz świadectwa szkolne i zawodowe.

DZIAŁ LEKARSKI

Nie zezwolono na otwarcie nowych lecznic

Władze administracyjne, mimo przychylnej opinji Izby Lekarskiej, udzieliły odmownej odpowiedzi na podania w sprawie uruchomienia w kilku punktach miasta nowych przychodni lekarskich i lecznic. Powodem tej odmowy jest, zdaniem władz administracyjnych, dostateczna liczba instytucji leczniczych na terenie Łodzi.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK. Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.